RZECZPOSPOLITA
i DZIENNIK GOSPODARCZY

8 stron

Cena 5 zł.

ROK V — WARSZAWA, PIĄTEK 3 GRUDNIA 1948 ROKU. — Nr. 332 (1541)

Niepokój w obozie rozbijackich reakcjonistów

W Berlinie już pracuje demokratyczna administracja

BERLIN, 2.12 (BS). Nowy demokratyczny Zarząd Miejski przystąpił do pracy w urzędowym gmachu Magistratu w sektorze radzieckim w czwartek o godz. 10 rano. W środę reakcyjny burmistrz Berlina Friedensburg został zawrócony z drogi przez policjantów w chwili, gdy chciał się dostać do wnętrza gmachu Magistratu. Natomiast oficerowie łącznikowi mocarstw zachodnich zostali dopuszczeni. bez przeszkód do swego biura w gmachu Magistratu.

Friedensburg zorganizował sobie w środę prowizoryczną kwaterę w gmachu wydziału transportowego Zarządu Miejskiego w sektorze brytyjskim. Reakcyjna Rada Miejska zwołana została na nadzwyczajne posiedzenie w lokalu „Taberna Academica" w sektorze brytyjskim. Posiedzenie trwało pół godziny. **Było bardzo ożywione i wyraziło niepokój i zamieszanie w kołach zachodnio - berlińskich polityków. Rada postanowiła obradować w permanencji aż do odwołania ze względu na sytuację — „periculum in mora". Pani Schroeder, socjal - demokratyczny nadburmistrz Berlina zagroziła wszystkim uczestnikom posiedzenia organizacyjnego nowego demokratycznego Zarządu Miejskiego „wszczęciem postępowania sądowego" i zapowiedziała przeprowadzkę reakcyjnego Magistratu do nowego gmachu w zachodniej części miasta.** Władze brytyjskie zapowiedziały już opróżnienie na rzecz „wysiedlonego Magistratu" kilku gmachów w swoim sektorze.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej strefy radzieckiej, Rau, zapowiedział, że **Komisja udzieli demokratycznej administracji Berlina wszelkiej możliwej pomocy.**

Agencja ADN donosi, że żadnemu z kierowników reakcyjnego Zarządu Miejskiego nie wolno będzie przekroczyć progu gmachu Magistratu. Natomiast wszyscy urzędnicy pozostają nadal na swych stanowiskach.

BERLIN, 2.12 (PAP). Nowo wybrany magistrat postanowił podjąć natychmiastową akcję pomocy zimowej dla ludności. Do programu tego należy zabezpieczenie ludności w opał i prąd elektryczny, natychmiastowe wprowadzenie kart, upoważniających do nabycia odzieży, realizację podwyżki uposażeń o 30 proc. dla wszystkich robotników, oraz pracowników zakładów samorządowych i publicznych. Magistrat postanowił również zorganizować w zakładach pracy w Berlinie **współzawodnictwo w pracy i premiowanie przodowników.**

W Berlinie zachodnim trwają gorączkowe przygotowania do niedzielnych wyborów. **Granica sektora radzieckiego jest gęsto patrolowana przez wozy policyjne i lekkie pancerki żandarmerii okupacyjnej.** We wtorek policja sektorów zachodnich starała się, bez powodzenia zresztą, uniemożliwić Berlińczykom mieszkającym w zachodniej części miasta, udanie się na wielką manifestację w sektorze radzieckim.

NOWY JORK, 2.12 (B. S.) Prasa amerykańska wszczęła, oczywiście, wielkie larum w związku z utworzeniem nowego Zarządu Miejskiego w Berlinie.

Trzeźwy głos amerykański

Wśród głosów prasy amerykańskiej nie brak jednak trzeźwego komentarza. Mianowicie „New York Star" stwierdza, że **„polityka generała Clay'a jest główną przeszkodą na drodze do rozwiązania tak zwanego problemu berlińskiego.** On sam i stojąca za nim koalicja wojskowych i finansistów USA potrzebuje w ciągu najbliższych miesięcy stałych nastrojów alarmistycznych, aby zmusić Kongres do zwiększenia wydatków na cele militarne. Magnatom finansowym Ameryki **nie zależy również na rozwiązaniu berlińskiego problemu walutowego ponieważ wtedy musiałaby nastąpić konferencja czterech mocarstw w sprawie całych Niemiec. Na porządku dziennym takiej konferencji stanęłaby w pierwszym rzędzie sprawa czterostronnej kontroli Zagłębia Ruhry. Do tego właśnie stara się nie dopuścić Wall Street".**

Most powietrzny unieruchomiony

Na skutek mgły most powietrzny w ciągu ubiegłych trzech dni — niedzieli, poniedziałku i wtorku — był niemal kompletnie unieruchomiony. W okresie tym przybyło do Berlina jedynie 7 samolotów brytyjskich, które wylądowały przy pomocy radaru. W środę widoczność się poprawiła i most powietrzny powrócił do życia w bardzo zresztą niewielkich rozmiarach.

Aresztowanie 20 członków SED

BERLIN, 2.12 (BS). — Czołowy działacz socjal - demokracji berlińskiej, jeden z głównych podżegaczy wojennych, Franz Neuman, dopuścił się brutalnego napadu na przedstawiciela redakcji pisma SED, „Vorwaerts", Lukasa w czasie zebrania przedwyborczego zorganizowanego przez SPD w dzielnicy Zehlendorf. Neumann zwymyślał Lukasa, który jako dziennikarz znajdował się na sali i uderzył go w twarz. Wybuchła bójka, w której obok zwolenników Neumanna wzięli udział policjanci Stumma. **Obecni na sali członkowie SED oraz związku ofiar faszyzmu zostali brutalnie pobici, później zaś 20 osób z pośród nich... aresztowano.** Powodem zajścia było wyrażenie przez Lukasa zadowolenia z powodu wyboru Fryderyka Eberta na stanowisko nadburmistrza Berlina.

Anglia zamierza odpierać nieistniejące ataki

„W drodze pokoju lub wojny"

chce rozwiązać sprawę Palestyny Kongres arabski

LONDYN 2.12 (API). — **Z projektem przyłączenia do Transjordanii Palestyny i utworzenia „Syrii Południowej" wystąpił inspirowany przez króla Transjordanii Abdullaha, tzw. arabski kongres powszechny obradujący obecnie w Hebron. W serii rezolucji na ten temat przewodniczący Kongresu Mohammed Ali Jabari wezwał króla Abdullaha do rozwiązania sprawy Palestyny „w drodze pokoju lub wojny".**

Korespondenci donoszą że rezolucje inspirowane były przez samego Abdullaha, który czując za sobą pomoc Wielkiej Brytanii wysuwa coraz to nowe żądania pod adresem Palestyny.

Jednocześnie w brytyjskiej Izbie Gmin podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych **Christopher Mayhew oświadczył, że „jakikolwiek atak" na terytorium transjordańskie będzie odparty w razie potrzeby przez siły brytyjskie".** Korespondenci podkreślają, **że wobec braku jakichkolwiek zamiarów agresywnych przeciw Transjordanii z jakiejkolwiek strony oświadczenie to może mieć tylko na celu ponowne potwierdzenie poparcia brytyjskiego dla Transjordanii w jej antyizraelskiej polityce.**

Chiny zgodziłyby się na wszystko

Nie ma szans powodzenia

misja pani Czang-Kai-Szek w USA

WASZYNGTON, 2.12 (API). — **Wizyta żony prezydenta Chin nacjonalistycznych Czang-Kai-Szeka w Waszyngtonie, dokąd przybyła z rozpaczliwą prośbą o zwiększenie pomocy dla Chin, nie dała dotychczas żadnych rezultatów. Urzędnicy amerykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczyli, że jeżeli nawet przeprowadzi ona rozmowy z min. Marshallem, czy jego zastępcą Lovettem, to „zachowanie ich będzie chłodne".**

W kołach politycznych Waszyngtonu stwierdza się, że nawet osobistości rządowe, które do tej pory wypowiadają się za udzieleniem pomocy Czang-Kai-Szekowi, obecnie dochodzą powoli do przekonania, że **niesłychana korupcja panująca w Chinach nacjonalistycznych uniemożliwia jakiekolwiek skuteczne wsparcie.**

Chiński ambasador w Stanach Zjednoczonych dr Wellington Koo oświadczył wczoraj, że **Chiny zgodzą się na jak najdalej idącą kontrolę amerykańską nad wydatkami.**

Przysięga pokojowa młodzieży włoskiej

RZYM, 2.12 (PAP) — 30 tysięcy młodych Włochów, należących do Związku Młodzieży wraz z reprezentantami ruchu młodzieżowego Francji Polski, Hiszpanii republikańskiej, Węgier i innych krajów złożyło ślubowanie pokojowe następującej treści:

„Przysięgamy uroczyście przeciwstawiać się zbrodniczym planom podżegaczy wojennych oraz bronić sprawy pokoju i niezależności kraju. Przysięgamy bronić naszej pracy, naszej kultury i cywilizacji przeciw planom agresji gospodarczej i politycznej. Przysięgamy zjednoczyć wszystkich młodych do walki w obronie pokoju natchnieni wiarą w niepokonaną siłę narodów i młodzieży świata, które zwyciężą podżegaczy wojennych i wzniosą sztandar wolności".

Ostatnie przęsło

Kończy się montaż przęseł mostu Śląsko-Dąbrowskiego. Oto prace przy układaniu ostatniego przęsła przy nabrzeżu warszawskim. (Patrz str. 8). (Fot. API)

Min. Suchy o przywilejach i immunitetach ONZ

PARYŻ, 2.12 (PAP). — **Komisja prawnicza Zgromadzenia ONZ uchwaliła rezolucję o „przywilejach i immunitetach Narodów Zjednoczonych", która ustala uprawnienia przysługujące urzędnikom Organizacji oraz rejestruje układ w sprawie siedziby ONZ, zawarty między Organizacją a Stanami Zjednoczonymi, na których terytorium siedziba ta się znajduje.**

W związku z powyższym, minister dr Suchy wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział: „Mimo upływu około 2 lat od chwili ustalenia siedziby Narodów Zjednoczonych konwencja w tej sprawie nie została wprowadzona jeszcze w życie przez Stany Zjednoczone. Mimo iż **wybór Stanów Zjednoczonych na siedzibę ONZ powinien być przez nie traktowany jako zaszczytne wyróżnienie, umowa zawarta między sekretarzem generalnym ONZ a rządem amerykańskim zawiera jedynie minimum praw i przywilejów niezbędnych do funkcjonowania Organizacji. Ale nawet ten ograniczony zakres uprawnień stał się w całym szeregu wypadków przedmiotem ataków wysoko postawionych osobistości amerykańskich. W szczególności przypisywano personelowi Narodów Zjednoczonych działalność, która miała rzekomo stanowić zagrożenie bezpieczeństwa Ameryki. Zarzuty te, poparte niewybredną kampanią prasy, można określić jako bardzo szkodliwe dla autorytetu ONZ.**

W konkluzji delegat polski stwierdził, że jest konieczne, aby **odpowiednie środki przeciw dotychczasowym niedociągnięciom** podjęte zostały zarówno ze strony sekretarza generalnego ONZ jak i ze strony rządu Stanów Zjednoczonych.

Napięta sytuacja w zagłębiach węglowych

Dalsze represje rządu

przeciw górnikom francuskim

PARYŻ, 2.12 (PAP). Pomimo podjęcia pracy atmosfera w zagłębiach węglowych pozostaje napięta z powodu represji rządowych wobec licznych górników. W zagłębiu Nord 3.000 górników zostało oficjalnie zwolnionych z pracy. W zagłębiu Moselle wobec zwolnienia 1.200 górników wybrano delegację, która udała się do dyrekcji kopalń, domagając się przyjęcia ich spowrotem do pracy. W kopalni Hely d'Oissel (departament Bouches du Rhone) protestując przeciw wydaleniu 3 towarzyszy, górnicy odmówili przystąpienia do pracy. W zagłębiu Gard zwolniono z pracy 27 sztygarów oraz 3 urzędników. W zagłębiu Loary wydalono kilkudziesięciu górników oraz 17 majstrów.

Wyroki na strajkujących górników nie ustają. Na terenie wszystkich zagłębi węglowych liczne delegacje górników udają się do prefektur oraz do dyrekcji kopalń, domagając się uwolnienia uwięzionych górników.

Rada Ministrów uchwaliła odszkodowania dla łamistrajków w wysokości 50 milionów franków.

Akcja solidarnościowa na rzecz górników trwa w dalszym ciągu. Deputowani komunistyczni postanowili wpłacić ponownie po 1.000 fr. na pomoc dla górników. Subskrypcja na rzecz górników w całym kraju sięga 306 milionów franków.

ROBOTNICY portów węglowych WYKONALI ROCZNY PLAN

Robotnicy działu przeładunków węgla CZPW w dniu 30 listopada br. wykonali roczny plan przeładunkowy.

W związku z wykonaniem rocznego planu robotnicy portów węglowych wysłali do Prezydenta Bieruta depeszę zobowiązując się, że do końca roku przeładują dodatkowo 10 proc. planu rocznego.

Niech żyje polska inteligencja w służbie ludu, postępu, socjalizmu!

na widowni
MIĘDZYNARODOWEJ

9 punktów Gottwalda

(Od własnego korespondenta AI'l)

Praga, w listopadzie.

DWUDNIOWE, rozszerzone plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowackiej, które odbyło się w reprezentacyjnej Sali Hiszpańskiej na Hradczynie ma dla dalszego rozwoju ludowo-demokratycznej Republiki Czechosłowackiej podobnie zasadnicze znaczenie, jak sierpniowe Plenum Polskiej Partii Robotniczej.

Plenum KC KPCz. oceniło i przeanalizowało dotychczasowy dorobek czołowej, liczącej dziś przeszło 2 i pół miliona członków partii czechosłowackiej klasy robotniczej, jak również wytyczyło dalsze drogi i cele tej partii, prowadzącej naredy czeski i słowacki do socjalizmu.

Osią, dokoła której toczyła się i rozwijała dyskusja na rozszerzonym plenum KC KPCz. było prawie trzygodzinne przemówienie przewodniczącego partii i prezydenta Republiki, Klementa Gottwalda.

Dziewięć zasadniczych punktów, zawartych w tym przemówieniu, to drogowskazy znaczące czechosłowacką drogę do socjalizmu. Punkty te są następujące:

1. Problem zakończenia dwulatki oraz problem aprowizacji.

Zasadniczym zagadnieniem chwili jest, zdaniem Komunistycznej Partii Czechosłowacji, mobilizacja mas pracujących w celu rozwiązania trudności gospodarczych i jak najszybszego zakończenia prac związanych z planem dwuletnim, którego wykonanie stanowi podstawę planu pięcioletniego.

Klement Gottwald zwrócił uwagę na konieczność przyśpieszenia tempa realizacji kontyngentów na wsi i wezwał chłopów do dotrzymania terminów dostaw tak, aby ludność miejska miała zapewnioną aprowizację.

W przemyśle i innych gałęziach gospodarki narodowej KC KPCz uznaje za najważniejsze zadanie mobilizację wszystkich sił dla podwyższenia wydajności pracy.

Podkreślając, że droga do planu pięcioletniego prowadzi przede wszystkim przez podwyższenie produkcji, wezwano wszystkich pracujących do jak najszerszego rozwinięcia współzawodnictwa.

2. Likwidacja elementów kapitalistycznych.

Omawiając konieczność ograniczenia i usuwania elementów gospodarki kapitalistycznej w Czechosłowacji Klement Gottwald podkreślił, że zarówno na wsi, jak i w mieście, polityka obciążania obywateli obowiązkami państwowymi winna być zróżnicowana. Zarówno w kontyngentach, jak i w podatkach, przydziałach oraz cenach aparat państwowy i samorządowy winien kierować się sprawiedliwą zasadą zmniejszania ciężarów ludności mniej zamożnej, przy jednoczesnym obciążeniu bogaczy wiejskich i miejskich, w bardzo wielu wypadkach korzystających z niesłusznych przywilejów.

3. Problemy zaopatrzenia ludności.

Ponieważ klasa robotnicza w Czechosłowacji jest głównym budowniczym nowego socjalistycznego ustroju państwa — powiedział Klement Gottwald — należy przede wszystkim uwzględnić jej potrzeby, dając jej pierwszeństwo we wszelkiego rodzaju przydziałach.

4. Podstawy polityki na wsi.

Zapewnienie bazy materialnej dla czechosłowackiej polityki na wsi w najbliższym okresie winno iść po linii jak najszerszej rozbudowy państwowych stacji traktorowych, jak również państwowych ośrodków hodowli rogacizny, nierogacizny i drobiu. Ośrodki te mają się stać wkrótce podstawą aprowizacji kraju.

5. Rozwój spółdzielczości.

Rozwijając wytyczne polityki na wsi, Plenum KC KPCz — stanęło na stanowisku udzielenia pomocy wszelkim rodzajom spółdzielczości, ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielczości produkcyjnej. Podkreślono jednak, że spółdzielnie spełnią swoje zadania tylko w tym wypadku, jeśli staną na usługach biednego rolnika.

6. Obowiązki państwowe elementów kapitalistycznych omówione zostały przez Gottwalda w 6 punkcie jego przemówienia.

„Jeśli żywioły kapitalistyczne będą się w dalszym ciągu dopuszczać czynności antypaństwowych i sprzecznych z prawem — powiedział on — będziemy bezwględnie karać i konfiskować majątki, które są bazą działalności antypaństwowej. Pozostałe jeszcze żywioły kapitalistyczne muszą bezwzględnie wykonywać swoje obowiązki wobec państwa".

7. Reforma samorządu i nowe ustawodawstwo.

Jak stwierdziło Plenum KC KPCz „nie wystarczy budować socjalizmu na odcinku życia społecznego. Socjalistyczna przebudowa społeczeństwa musi się oprzeć na sprawnie funkcjonującym aparacie państwowym". Gottwald podkreślił w swym przemówieniu, że trzeba przeprowadzić reorganizację ustroju samorządowego na zasadzie Komitetów Frontu Narodowego, dając im potrzebne atrybuty prawne w myśl zasad konstytucji 9 maja".

8. Kadry zawodowe i polityczne.

Wszystkie wymienione wyżej punkty — podkreślił Gottwald mogą być urzeczywistnione pod warunkiem, że ich realizacją zajmą się wyszkolone kadry zawodowe i polityczne.

Czechosłowacja stoi wobec konieczności podjęcia szerokiej akcji szkoleniowej zarówno w partii, jak i w życiu organizacji zawodowych, w gospodarstwie, w administracji, na odcinku kultury, w wojsku. Musi szkolić je tak, aby oprócz wiadomości zawodowych nauczyły się marksizmu-leninizmu. Powiązanie wiadomości fachowych ze znajomością naukowego socjalizmu umożliwi spełnienie zadań w okresie zaostrzonej walki klasowej, w okresie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

9. Umocnienie frontu narodowego.

Front Narodowy winien pozostać czechosłowacką organizacją polityczną cementującą klasę robotniczą z pozostałymi warstwami pracującymi.

Rozszerzone Plenum KC KPCz odbyło się po raz pierwszy z udziałem czołowych działaczy byłej Czechosłowackiej Socjal - Demokracji, którzy po akcie połączeniowym z 1-go lipca weszli w skład Komitetu Centralnego. W plenum uczestniczyli również przedstawiciele władz naczelnych Komunistycznej Partii Słowacji, zjednoczonej, jak wiadomo, przed dwoma miesiącami z KPCz na warunkach autonomii (podobnych do współpracy WKP(b) z partiami Ukrainy, Białorusi itd.).

„Mamy w ręku wszystkie atuty do wygrania walki o socjalizm — pisze Rude Pravo" — z okazji zakończenia Plenum KC KPCz. władza polityczna znajduje się w rękach klasy robotniczej, unarodowiliśmy zasadnicze środki produkcji, mamy olbrzymią, dwumilionową, opierającą się o zaufanie narodu Partię, której przewodzi Klement Gottwald. Socjalizm przestał być w historii naszego narodu czczym hasłem i marzeniem. Jesteśmy na drodze do jego praktycznego i stopniowego wprowadzania w życie".

A. PIWOWARCZYK

Zarządzenia Bramuglii w sprawie Berlina

Klauzula mocarstw zachodnich

ma ułatwić odstępstwo od porozumienia z 30 sierpnia

PARYŻ, 2.12 (PAP). Minister spraw zagr. Argentyny Bramuglia, którego mandat jako przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa wygasł o północy 30 listopada br., ogłosił o dwie godziny wcześniej zarządzenie w sprawie wykonania swego projektu, dotyczącego problemu Berlina.

Zarządzenie to powołuje do życia Komisję rzeczoznawców państw tzw. „Małej Szóstki", której zadaniem będzie opracowanie projektu porozumienia między czterema wielkimi mocarstwami w sprawie wprowadzenia w Berlinie marki strefy radzieckiej i ustalenia metod kontroli nad obiegiem tej marki w sektorach zach. Komisja ma przedstawić projekt tego porozumienia w formie zalecenia przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa. Sekretariat ONZ ma wyznaczyć swojego eksperta do współpracy z Komisją oraz udzielić jej wszelkiej koniecznej pomocy. Ponadto Komisja zostaje upoważniona do zasięgania opinii rzeczoznawców czterech wielkich mocarstw. Komisja ma pracować 30 dni, tj. do 31 grudnia br. Obrady Komisji będą odbywały się w Paryżu.

Należy podkreślić, że według tekstu „zarządzenia" Bramuglii Komisja ma podczas swych prac uwzględnić nie tylko dyrektywy ustalone 30 sierpnia br. w Moskwie, lecz również „informacje o wydarzeniach, jakie nastąpiły później". Te ostatnie słowa dodano na żądanie delegatów trzech mocarstw zachodnich — Cadogana, Jessupa i Schumana. Uzupełnienie to ma pozwolić na odstępstwo od zasad zawartych w porozumieniu moskiewskim z 30 sierpnia br., na które powołano się w pierwszej części zdania.

Według komentarza załączonego do „zarządzenia" Bramuglii, nowo kreowana komisja rzeczoznawców ma natychmiast nawiązać kontakt z rzeczoznawcami czterech mocarstw, których zgoda będzie konieczna dla przedstawienia projektu Bramuglii przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa. Komentarz ten ustala również procedurę, jaka ma być zastosowana w wypadku, „gdyby strony nie mogły dojść do porozumienia".

Trzy mocarstwa zachodnie, wręczając odpowiedź na projekt Bramuglii oświadczyły, że przyjmują w zasadzie jego projekt, ale uzależnią ją udział swych rzeczoznawców w pracach komisji rzeczoznawców wyznaczonych przez państwa niezainteresowane bezpośrednio od tego, by komisja ta zajmowała się nie tylko sprawą waluty, lecz również stroną polityczną problemu berlińskiego. Mocarstwa zachodnie stwierdziły równocześnie, że pozostawią sprawę Berlina na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa.

Jak oświadczył prasie Bramuglia delegat radziecki Wyszyński zgodził się na wyznaczenie rzeczoznawców radzieckich w celu współpracy z nową komisją.

Nenni ostro krytykuje politykę de Gasperi'ego

Jeśli rząd nie pójdzie drogą pokoju, pójdzie nią lud włoski

RZYM, 2.12 (API). — We włoskim Zgromadzeniu Narodowym odbywa się ożywiona debata nad polityką zagraniczną rządu. Trzech ministrów mniejszości socjalistycznej, wchodzących w skład gabinetu, zagroziło dymisją, jeśli premier lub minister spraw zagranicznych nie złożą jasnego oświadczenia w sprawie stosunku Włoch do zachodniego bloku wojskowego.

Jak wiadomo, de Gasperi bawił niedawno w Brukseli, gdzie omawiał możliwości przystąpienia Włoch do bloku. W związku z tym Pietro Nenni, przywódca lewego skrzydła socjalistów włoskich oświadczył w wygłoszonym w parlamencie przemówieniu, że w razie przystąpienia Włoch do zachodniego bloku wojskowego, zostałyby one wydane na łaskę kapitalizmu amerykańskiego. Polityka premiera de Gasperi — zdaniem Nenni'ego zmierza do uczynienia z Włoch europejskich Chin. Nenni stanowczo stwierdził, że naród włoski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu i domagał się wyrażenia rządowi votum nieufności.

Nenni przestrzegł przed dalszym prowadzeniem awanturniczej polityki, oświadczając: „Jeśli wy nie pójdziecie drogą pokoju, pójdzie nią lud włoski".

Izrael domaga się wytyczenia granicy

na drodze rokowań między zainteresowanymi

PARYŻ, 2.12 (PAP). — Na środowym posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ rzecznik Izraela Aubrey Eban oświadczył, że Żydzi nie mogą przyjąć rezolucji brytyjskiej w sprawie Palestyny nawet po wprowadzeniu wczorajszych poprawek.

Eban nie zgadza się z propozycją, by Komisja koncypiacyjna miała uzyskać prawo do wytyczenia granicy. Jego zdaniem powinno to nastąpić jedynie drogą rokowań między dwiema stronami zainteresowanymi.

Delegat Polski ambasador Lange podkreślił konieczność utrzymania w mocy zeszłorocznej uchwały Zgromadzenia ONZ.

Delegat Syrii Faris Bey el Khoury, poparty przez delegata Egiptu ponowił propozycję arabską w sprawie przekazania całej sprawy Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości.

Delegat radziecki Carapkin wystąpił przeciwko projektom aneksji arabskich części Palestyny przez Transjordanię.

Niesłychana panika przy ewakuacji Suczou

Armia Ludowa dochodzi do Peng-Pu

LONDYN, 2.12 (PAP). Według doniesień „Central News Agency", miasto Peng-Pu zatrzęsło się od bliskiego huku dział, gdy wojska Kuomintangu rozpoczęły pośpieszny odwrót z węzłowej stacji kolejowej Hu-Czeng.

Według doniesień z Szanghaju w rejonie Suczou panuje panika. Rząd Kuomintangu zarządził całkowitą ewakuację tego rejonu. Oficerowie i żołnierze walczyli o miejsca w nieliczn. samolotach, jakimi rozporządzali. Zdarzało się nieraz, że w chwili startu ludzie trzymali się kurczowo drzwi, by dostać się na pokład. Pociągnęło to za sobą wiele nieszczęśliwych wypadków. Resztki armii Kuomintangu, która broniła tego rejonu, kierują się na południe dla wzięcia udziału w obronie Peng-Pu, ostatniej bazy rządu nankińskiego na północ od Nankinu.

W Chinach północnych armia Kuomintangu opuściła, umocnione miasto Laun-Hsien w odległości 180 km na północ od Tien-Tsinu.

Agencja France Presse donosi z Pekinu, że oddziały armii ludowej przystąpiły do ofensywy na Kalgan — stolicę prowincji Czahar (północne Chiny). Bitwa toczy się w odległości około 50 km od miasta, gdzie znajdują się główne linie obronne wojsk kuomintangowskich.

Jak donosi z Hong-Kongu agencja France Presse, jeden z członków Komitetu Centralnego Kuomintangu usiłuje nawiązać kontakt z przewodn. „Komitetu Rewolucyjnego" marszałkiem Li-Czai-Sun, by zaproponować mu wejście do rządu nankińskiego. Komitet Rewolucyjny w Hong-Kongu wypowiedział się za porozumieniem z armią ludową. Przedstawiciel tego Komitetu oświadczył korespondentowi agencji France-Presse, że wszelkie próby wciągnięcia marszałka Li-Czai-Sun z powrotem do Kuomintangu skazane są na niepowodzenie.

Międzynarodowa organizacja do spraw uchodźców przeznaczyła dotychczas ogółem 5 statków celem ewakuacji uchodźców europejskich z Chin. Statki te mają udać się do Chin w styczniu lub w lutym przyszłego roku.

Anglosasi tworzą rząd w Niemczech zachodnich

FRANKFURT, 2.12 (PAP). W kołach anglosaskich podają, że statut okupacyjny Niemiec ma być zatwierdzony do 16 grudnia br. Następnie mają się rozpocząć przygotowania do utworzenia marionetkowego rządu w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec.

Kongres

Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet

BUDAPESZT, 2.12 (PAP). 1 bm. w gmachu parlamentu rozpoczęły się obrady Drugiego Kongresu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Na posiedzeniu rannym dokonano wyboru Prezydium, w skład którego weszły delegatki 14 państw. Z ramienia Polski wybrano wiceministra Pracy i Opieki Społecznej dr Eugenię Pragierową. Do sekretariatu Kongresu weszła posłanka Edwarda Ostrowska.

Obszerny referat o działalności Federacji, wygłosiła przewodnicząca p. Cotton, która omówiła zadania Światowej Federacji w walce o pokój. Nawiązując do Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu, p. Cotton oświadczyła, iż Kongres ten był wielką demonstracją sił pokojowych. Mówczyni z uznaniem podkreśliła wkład kobiet polskich do wielkiej sprawy postępu.

W dyskusji nad sprawozdaniem przewodniczącej Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, zabrała głos delegatka Polski, Izolda Kowalska — sekretarz generalny zarządu głównego Ligi Kobiet, która podkreśliła, że kobiety polskie z głęboką ufnością i powagą odnoszą się do Federacji. Delegatka polska omówiła rolę kobiet w wielkim zadaniu odbudowy kraju. Kobiety polskie na równi z mężczyznami pracują we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i szczycą się chwalebnymi tytułami przodownic pracy.

Na zakończenie swego przemówienia Izolda Kowalska stwierdziła, iż kobiety polskie nie ustaną w pracy nad utrzymaniem pokoju, nie ustaną w walce z wstecznictwem, z międzynarodową reakcją.

W kilku wierszach

— Na inauguracji roku szkolnego uniwersytetu w Rennes (Francja) rektor Henry podkreślił znaczenie Kongresu Wrocławskiego oświadczając: „Kongres Intelektualistów we Wrocławiu był manifestacją jedności w obronie sprawiedliwości i pokoju".

✤

— Rząd czechosłowacki zatwierdził projekt ustawy o reorganizacji administracji. Od 1 stycznia 1949 r. CSR będzie podzielona na 19 okręgów, na których czele znajdą się Okręgowe Komitety Narodowe. Autonomia prowincjonalna będzie znoszona stopniowo do końca marca 1949 r.

✤

— Od 2 do 9 grudnia odbędzie się w Paryżu Międzynarodowy Tydzień Hiszpanii Republikańskiej, zorganizowany przez demokratyczne organizacje 20 krajów Europy i Ameryki.

✤

— W wielu miastach Egiptu odbyły się antybrytyjskie demonstracje studentów w związku z wydaleniem 9 adwokatów egipskich z Sudanu, którzy mieli bronić uczestników demonstracji proegipskiej w Atbarze. W starciu z policją wielu studentów zostało rannych.

✤

— W Skien Telemark (Norwegia) rozpoczął się proces przeciw biskupowi Daglinowi Zwilgmeyerowi, byłemu członkowi hitlerowskiej organizacji norweskich kwislingowców. Biskup stoi pod zarzutem propagowania z ambony idei hitlerowskich i zmuszenia wiernych do wstępowania w szeregi armii niemieckiej.

✤

— W Korei południowej marionetkowy rząd, znajdujący się pod kontrolą amerykańską zaprowadza reżim terroru. Trybunał wojenny w mieście Sun-Czin skazał w ciągu tygodnia 73 patriotów koreańskich na karę śmierci, a 30 na dożywotnie ciężkie roboty.

✤

— Wielka sensację w Berlinie wywołało zdemaskowanie naczelnego redaktora dziennika socjal-demokratycznego „Telegraph" — Arno Scholze, który jak to wynika z opublikowanych przez „Taegliche Rundschau" dokumentów, należał do wybitnych działaczy hitlerowskich.

✤

— Brytyjskie władze okupacyjne podały do wiadomości, że 149 fabryk i zakładów przemysłowych koncernu Krupp w Essen nie będzie podlegać demontażowi.

SPROSTOWANIE

We wczorajszym numerze naszego pisma w artykule pt. „Strach przed porozumieniem" (Na widowni międzynarodowej) wskutek przeoczenia redakcji nie zaznaczono, że jest to artykuł naszego korespondenta w Moskwie, J. Gerasimowa.

Przełamywanie rogatek kulturalnych

PAMIĘTNE zajścia w Kamieńsku i Gorzkowicach, gdzie podburzony tłum napadł na grupę studentów obojga płci, pobił ich i poranił — są obecnie przedmiotem procesu przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi. Nie chcemy rozpatrywać tej sprawy. Winni odpowiadają przed sądem i sąd oceni stopień ich winy. Chodzi nam o co innego. Zajścia w Kamieńsku i Gorzkowicach są w dużym stopniu świadectwem poziomu kultury i oświaty, który w wielkiej części wsi polskiej jeszcze panuje. Niewątpliwie zajścia były wynikiem propagandy i prowokacji zorganizowanej i sprowokowanej przez bogaczy wiejskich i zakrystie. Ale propaganda i prowokacja mogła się udać tylko tam, gdzie jest bardzo niski poziom oświaty i gdzie brak jest wszelkiego uświadomienia społecznego.

Prezydent Bierut przemawiając na otwarciu jesiennej sesji sejmowej, w gorących słowach przedstawił upośledzenie kulturalne wielomilionowych mas chłopskich. „Upośledzenie to jest — mówił — nie tylko wynikiem wiekowego zacofania i prymitywizmu chłopskiej gospodarki rolnej, lecz przede wszystkim niedbałości o byt i kulturę mas chłopskich ze strony rządów obszarniczo-kapitalistycznych, które żerowały na krzywdzie małorolnego chłopa polskiego".

Dalszy wniosek z tych słów był już jasny, że Państwo ludowe musi naprawić tę krzywdę, musi ją naprawić nie tylko w interesie samej wsi, ale w interesie całego narodu. Upośledzenie kulturalne wsi jest niewątpliwym hamulcem w szybkiej przebudowie Polski.

Sprawa upowszechnienia kultury na wsi wysuwa się w tej chwili na czoło państwowych zagadnień. Min. Dybowski, udzielając w tej sprawie wywiadu prasowego, słusznie przyznał, że „nie mogliśmy na tę sprawę zwrócić większej uwagi w pierwszym okresie tworzenia Polski Ludowej. Odbudowa naszego życia gospodaczego pochłaniała wszystkie nasze siły. Ale i w tym pierwszym okresie nie zaniedbywaliśmy spraw upowszechnienia kultury na wsi".

Min. Dybowski dał w swoim czasie dokładne cyfry, tyczące się rozbudowy bibliotek wiejskich, radiofonizacji wsi i filmów na wsi, — przy czym należy oczywiście rozróżniać między działalnością Ministerstwa Kultury i Sztuki i Ministerstwa Oświaty. Nie będziemy tu przytaczać cyfr, wymienionych w wywiadzie, natomiast na podstawie wywiadu chcemy stwierdzić, że wieś mało i średniorolna coraz lepiej rozumie, jak potężnym narzędziem jest oświata i kultura w prowadzonej przez nią walce przeciw kapitalistom wiejskim, ośrodkom reakcji i wstecznictwu duchowemu.

Min. Dybowski w wywiadzie swoim określił, „dalsze drogi rozwoju kultury wiejskiej". Według słów ministra „to przede wszystkim przełamywanie rogatek kulturalnych między wsią, a miastem, wciąganie wsi w orbitę oddziaływania kultury ogólnonarodowej i budzenie klasowych sił narodu".

Wydaje się nam, że właśnie taki program działalności Min. Kultury na wsi jest potrzebny i od dawna oczekiwany. Ż

Na hasło współzawodnictwa w nauce

Min. Skrzeszewski do studentów

Minister oświaty dr. St. Skrzeszewski wystosował list do studentów Akademii Górniczo - Hutniczej, którzy w odpowiedzi na apel kopalni Zabrze — Wschód wezwali młodzież akademicką całej Polski do współzawodnictwa w nauce.

Witając z radością inicjatywę studentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, minister pisze m. in.

W wielkiej akcji współzawodnictwa pracy, podjętej przez polską klasę robotniczą, wyrosły kadry nowych budowniczych Polski, związanych nierozerwalnie z interesem mas ludowych, oddanych sprawie budowy socjalizmu.

Wśród powszechnej mobilizacji narodu do budownictwa socjalistycznego nie mogło zabraknąć wysiłku młodzieży.

Wierzę, że we współzawodnictwie naukowym, które inicjujecie, szybko wyrosną nowe kadry ludowej inteligencji.

Wzywając całą polską młodzież akademicką do podjęcia inicjatywy studentów Akademii Górniczo-Hutniczej, zapewniam, że Rząd nasz będzie w dalszym ciągu otaczał młodzież ludową szczególną opieką".

Wybór delegatów
na Kongres Zjednoczeniowy

W Olsztynie na konferencji miejskiej PPR wybrani zostali: Józef Prawin, Bronisław Jachimowicz, Stefan Ćwiek i Zofia Staros.

W Gdańsku na powiatowej konferencji wybrani zostali: Marian Naszkowski, Emil Holod, kierownik wydziału organizacyjnego KW PPR oraz rolnik z powiatu gdańskiego — Ambroży Rychlik.

Z ramienia PPS wybrani zostali z grodzkiego Komitetu I-szy sekretarz WK PPS — Ludwik Krasucki, sekretarz grodzkiego komitetu PPS — Stachowicz, rektor Politechniki Gdańskiej i poseł na Sejm — Turski, dyrektor Poczt — Tomasik, wiceprzewodnicząca Ligi Kobiet — Tyszkowa i II-gi sekretarz WK PPS — Kwiatkowski.

W Gnieźnie — wicemin. Wł. Sokorski i I-szy sekr. Komitetu PPR — Wojciechowski.

Na konferencjach powiatowych PPS wybrani zostali delegatami z ramienia PPS w Białogardzie poseł Józef Pietrusiński, przewodniczący WRN w Szczecinie i Stanisław Piotrowski, I-szy sekretarz K.P. PPS: w Kołobrzegu Stefan Wachowiak I-szy sekretarz P.K. w Sławnie Antoni Szymański, przewodniczący WK PPS i wiceprzewodniczący K.P. w Lipianach i Gryfinie Władysław Sobieraja, robotnik w TOR, w Kamieniu, Gryficach i Świnoujściu — Kazimierz Zmudziński, przewodniczący K.P. w Nowogardzie i Lobezie, Stanisław Kwiecień, I-szy sekretarz K.P. w Dębnie i Myślibórzu, Zofia Gregorczyk, przodownicza pracy Państw. Zakł. Konfekcyjnych.

Na powiatowej Konferencji PPR w Bytowie wybrani zostali jako delegaci poseł Kuroczko, generalny sekretarz ZNP; w Drawsku Metody Lisiecki, przewodniczący K.P. PPR, w Gryfinie Olgierd Raczkowski, 3-ci sekretarz WK PPR; w Lipianach Tadeusz Wiater, kierownik wydz. personalnego KW PPR; w Koszalinie Leonard Borkowicz, wojewoda szczeciński i chłopka małorolna Józefa Kryszel; w Słupsku Klemens Czarnecki, I-szy sekretarz K.P. PPR i Stanisław Witos, małorolny chłop; w Szczecinku Feliks Chudecki, I-szy sekretarz K.P. i Leon Kukulski, prezes Zarządu Okręgowego Związku Samopomocy Chłopskiej; w Białogardzie — N. Jaworska, działaczka młodzieżowa z Warszawy, Stefan Rozalski, I-szy sekretarz K.P. i J. Kuśmierska, robotnica rolna.

Na konferencji wyborczej Dzielnicowego Komitetu PPS przy Zakładach H. Cegielskiego wybrano jako delegatów: wiceprezydenta miasta Poznania Szymczaka i II-go sekretarza Komitetu Dzielnicowego Antoniego Wyględę.

Nauczyciele polscy i czechosłowaccy
we współpracy wychowawczej młodzieży

W Katowicach bawiło 20 przedstawicieli czechosłowackiej Krajowej Rady Szkolnej w Ostrawie z kuratorem Franciszkiem Cimmerem na czele.

W czasie swego pobytu na Śląsku goście czechosłowaccy zwiedzili wzorowe ośrodki wychowania fizycznego w Katowicach, Siemianowicach i Bytomiu.

Goście wzięli udział w konferencji zorganizowanej przez Kuratorium Okręgu Szkolnego śląsko-dąbrowskiego, na której ustalono program dalszych kontaktów nauczycielstwa czeskiego i polskiego i w depeszy do min. Skrzeszewskiego zobowiązali się wypracować konkretne formy współpracy na polu wychowania młodzieży polskiej i czechosłowackiej w duchu postępu i przyjaźni bratnich narodów słowiańskich oraz w walce o sprawiedliwość społeczną w oparciu o naukę Marksa i Lenina.

Język polski w szkołach na Zaolziu

Czechosłowackie władze wydały w ostatnich dniach okólnik, który wprowadza w szkołach polskich na Śląsku Cieszyńskim język polski, jako drugi obok języka czeskiego — język urzędowy. Nazwy szkół oraz świadectwa będą drukowane odtąd w dwóch językach. Również wewnętrzne urzędowanie będzie prowadzone po czesku i po polsku.

Rezolucja pracowników NBP

W dniu 30 listopada odbyło się walne zebranie oddziału Zw. Zawodowego Pracowników Bankowych przy Narodowym Banku Polskim. Po wysłuchaniu referatu prezesa Zarządu Głównego Związku, zebrani pracownicy Narodowego Banku Polskiego w Warszawie uchwalili rezolucję, w której, celem wyrażenia radości i zadokumentowania swego stosunku do wielkiego aktu zjednoczenia partii robotniczych, a przez to zlikwidowania trwającego od 56 lat rozłamu w ruchu robotniczym i klas pracujących Polski, postanawiają wzmocnić dyscyplinę, wydajność i jakość pracy, zmniejszyć do minimum pracę w godzinach nadliczbowych oraz przygotować podłoże dla pełnego wprowadzenia na terenie Banku akcji współzawodnictwa pracy.

Ponadto postanawiają przyspieszyć i pogłębić prace zmierzające do zrealizowania dekretu o reformie bankowej i przygotowania Narodowego Banku Polskiego do wypełnienia rozszerzonych znacznie w przyszłości zadań.

Zasłużeni poligralicy

W oddziale Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego w Toruniu odbyła się uroczystość na cześć jubilatów pracy. Dyplomy pamiątkowe otrzymali: mistrz introligatorski Wincenty Januszewski za 50 lat pracy zawodowej, Stanisław Adrjańczyk, Dyr. Jan Karolczak, Adolf Bajgert i Wacław Stefański za 40 lat pracy zawodowej oraz Konstancja Dankowska, Maria Kuchnowa, Rozalia Kwasek, Alfons Oświaldowski i Antoni Chyliński za 25 lat pracy zawodowej.

Gospdodarka finansowa samorządów w r. 1949
na posiedzeniu Rady Państwa

W dniu 1 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej 62 kolejne posiedzenie Rady Państwa.

W posiedzeniu uczestniczyli Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, Prezes CUP-u T. Dietrich, minister Skarbu K. Dąbrowski, wiceminister Administracji Publicznej W. Wolski, i wiceminister Ziem Odzyskanych J. Dubiel.

Rada Państwa omówiła całokształt gospodarki finansowej samorządu na rok 1949 pod kątem widzenia zespolenia wysiłków administracji rządowej i samorządowej.

Podziękowanie Komitetu Słowiańskiego ZSRR
za depesze gratulacyjne z Polski

Do Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wpłynęło następujące pismo, podpisane przez sekretarza gen. Moczałowa.

„Komitet Słowiański ZSRR serdecznie dziękuje za gratulacje złożone z okazji 31 Rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, która wskazała wszystkim narodom pewną drogę wiodącą do socjalizmu.

Przesyłamy gorące pozdrowienia bratniemu Narodowi Polskiemu, który swoją bohaterską pracą stworzył w Waszej Ludowo-Demokratycznej Republice podstawy pod budowę Socjalizmu.

Z całego serca życzymy powodzenia w Waszej szlachetnej pracy, mającej na celu umocnienie i pogłębienie przyjaźni polsko - radzieckiej będącej trwałą podstawą niepodległości i rozkwitu Nowej Polski.

Wiedza i kultura dla mas!

Swiatowa Unia Filmu Dokumentarnego
rozpoczyna działalność

W czerwcu 1947 r. postanowiono powołać do życia Unię Światową Filmu Dokumentarnego. Wydana wówczas deklaracja brukselska mówiła, że film też powinien stać się skuteczną bronią w walce z ciemnotą i wszelkim zacofaniem. „Nie ma neutralnych filmów" stwierdzono, a skoro tak jest, skoro trzeba dokonać wyboru, należy stanąć w obozie postępu.

Rok później, w lipcu 1948 w Marianskich Łaźniach, Unia została formalnie powołana do życia. Przystąpiło do niej dziesięć państw, Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Francja, W. Brytania, Holandia, Jugosławia, Polska, Szwajcaria oraz Węgry. Cztery państwa były obecne na konferencji w charakterze obserwatorów, a mianowicie Związek Radziecki Stany Zjednoczone, Australia i Rumunia.

Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: Przedwodniczący Bazil Wright (W. Brytania). Wiceprzewodniczący Joris Ivens (Holandia) i Elmar Klos (Czechosłowacja), Skarbnik Carlos Soliar (Brazylia) wreszcie sekretarz generalny dyr. Jerzy Toeplitz (Polska).

Siedziba została w Warszawie. Pierwsze posiedzenia odbyło się w Warszawie. Na zebraniu tym zapadło szereg doniosłych uchwał.

W szczególności postanowiono:

a) Zorganizowanie pokazu najlepszych filmów dokumentarnych. W tym celu poszczególne sekcje narodowe wytypują najlepsze prace z pośród, których nastąpi wybór. Wyświetlenie będzie zaopatrzone w komentarz, gdyż należy się liczyć z niedostateczną znajomością niektórych zagadnień przez międzynarodową publiczność.

b) Wydanie pełnego katalogu filmów dokumentarnych.

c) Ukazywanie się stałego biuletynu. Celem tego wydawnictwa jest utrzymanie ścisłego kontaktu pomiędzy członkami. Dzięki biuletynowi wszystkim będzie wiadomo, gdzie jakie prace się odbywają, co pozwoli czy to łączyć wysiłki, czy też unikać dwojenia.

d) Wreszcie postanowiono zwołać kongres w sierpniu przyszłego roku w Londynie. Jednocześnie na festivalu filmowym w Edynburgu ma być dokonany pokaz filmów dokumentarnych.

Na konferencji prasowej, która odbyła się 1 bm. w lokalu Filmu Polskiego dyr. Jerzy Toeplitz zaznajomił zgromadzonych z pracami Unii i jednocześnie scharakteryzował sylwetki przybyłych członków Zarządu. Tak więc Bazil Wright to jeden z pionierów ruchu filmu dokumentarnego, wybitny realizator, który ostatnio odniósł duży sukces swym filmem „Dzieci przed sądem". Do pionierów należy także Joris Ivens, który nakręca obecnie film „Młode Demokracje". Elmer Klos to dyrektor wytwórni czeskiej, w której opracowaniu znajduje się film o polsko - czeskiej przyjaźni.

O swej wydatnej pracy, której zawdzięczamy fakt obrania siedziby Unii w Warszawie dyr. Toeplitz skromnie przemilczał.

Po informacjach referenta rozwinęła się dość szczegółowa dyskusja. W dyskusji ustalono, że należy odróżnić dwa zagadnienia produkcji i rozpowszechnienia. Produkcja napotyka stosunkowo na mniejsze trudności, gdyż wszędzie jest awangardą postępu, natomiast rozpowszechnienie jest znacznie trudniejsze. Jest ono związane z wychowaniem nowej publiczności, co jest rzeczą kosztowną. Nawet u nas, ze względów budżetowych są dość znaczne trudności. Trudno pomieścić film dokumentarny w ramach dwugodzinnego pokazu, system zaś pokazów dwu i półgodzinnych poważnie zmniejszy rentowność.

Po zasadniczej dyskusji p. Bazil Wright poinformował zgromadzonych o swym filmie „Dzieci przed sądem". Porusza w nim wielkie zagadnienie przestępczości nieletnich. Film został sfinansowany ze źródeł państwowych. W zakładzie poprawczym (szkole specjalnej) znaleziono dwóch chłopców i dziewczynkę, których wymowną historię ukazano. Ukazano również działanie metod poprawczych. Udowodniono, że wina małoletnich zawsze prawie wynika ze środowiska. Rzecz znamienna, że film ten cieszył się dużym powodzeniem, nawet finansowym, co w filmach dokumentarnych jest zjawiskiem wyjątkowym.

Po konferencji odbyło się zebranie towarzyskie. Z.

Zgon zasłużonej działaczki
wśród Polonii amerykańskiej

W dniu 20 października wśród emigracji polskiej w USA w Chicago zmarła wybitna działaczka demokratyczna Polonii Amerykańskiej — Aniela Głuszczyk.

Aniela Głuszczyk przez całe swe pracowite życie służyła wiernie sprawie ludu pracującego, należąc do Stowarzyszenia Polonia i Międzynarodowego Związku Robotników oraz będąc współpracowniczką czasopisma „Głos Ludowy".

Zmarła była jedną z inicjatorek zorganizowania pomocy dla dzieci polskich. W czasie swego niedawnego pobytu w Polsce odwiedziła m. in. ośrodek wychowawczy R.T.P.D., Dom Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki w Karpaczu i po powrocie do Stanów Zjednoczonych zainicjowała wśród Polonii Amerykańskiej łańcuch ofiar na rzecz Centralnego Ośrodka Wychowawczo - Szkoleniowego w Bartoszycach.

Z zawodu robotnica, zmarła działaczka była wierna ideałom klasy robotniczej Polski Ludowej.

Cześć Jej pamięci!

Młodzież szkolna woj. śląsko-dąbrowskiego
nawiązuje kontakt z młodzieżą radziecką

Młodzież szkolna województwa śląsko - dąbrowskiego pragnąc nawiązać kontakt z młodzieżą Związku Radzieckiego zainicjowała na szeroką skalę wysyłanie listów do szkół w ZSRR.

Do chwili obecnej do Kuratorium okręgu szkolnego Śląsko - Dąbrowskiego napłynęło z poszczególnych szkół około 3 000 listów do młodzieży radzieckiej, pisanych w większości w języku rosyjskim. Listy te zawierają opisy z życia szkolnego i świetlicowego młodzieży, informacje o uroczystym obchodzie 30-lecia Komsomołu na Śląsku itp.

Młodzież śląska ofiarowała ponadto szereg upominków, wykonanych w czasie zajęć szkolnych w postaci szkatułek, lalek w strojach regionalnych oraz albumów z widokami miast polskich, okolic górskich i Pomorza.

Listy wraz z upominkami przesłane zostaną do szkół radzieckich.

Hodowla radziecka

tworzy nowe rasy zwierząt

Przed wybuchem wojny każdy z kołchozów Związku Radzieckiego miał po 3—4 farmy hodowlane. Pogłowie bydła rogatego w tych farmach wynosiło w sumie 20,1 mln., świń było 8,2 mln., owiec i kóz — 41,9 mln. Znacznym pogłowiem bydła dysponowały i sowchozy — wielkie państwowe wytwórnie mięsa, mleka i wełny. Produkcja hodowlana wzrastała z każdym rokiem. Ilość mięsa, pochodzącego z kołchozów stanowiła w r. 1937 80 proc., a ilość wełny 87 proc. ogólnej produkcji tych artykułów, gdy w latach 1927—28, a więc przed masową kolektywizacją, udział produkcji kołchozów nie przekraczał 35 proc. dla mięsa i 27 proc. dla wełny.

Rozwój hodowli był wynikiem daleko idącej przebudowy rolnictwa, a przede wszystkim — połączenia indywidualnych gospodarstw chłopskich w kołchozy. „Bez polityki kolektywizacji — stwierdził kiedyś Stalin — nie wyszlibyśmy w tak krótkim czasie ze stanu zacofania gospodarczego".

WIĘCEJ NIŻ PRZED WOJNĄ

W nowym planie 5-letnim przewidziany jest olbrzymi wzrost pogłowia zwierzęcego. Stan ilościowy koni ma wzrosnąć o 46 proc., bydła o 39 proc., owiec i kóz o 75 proc., a ilość świń — trzykrotnie w porównaniu ze stanem z roku 1945. Słowem, poziom przedwojenny ma być we wszystkich dziedzinach przekroczony.

Dzięki gospodarce socjalistycznej, chłop radziecki szybko likwiduje straszne zniszczenia wojenne. Niedawno w prasie radzieckiej ukazało się sprawozdanie Centralnego Biura Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu odbudowy i rozwoju gospodarki państwowej za trzeci kwartał 1948. Sprawozdanie podkreśla wielkie osiągnięcia w dziedzinie hodowli. Pogłowie zwierząt w kołchozach na 1 września 1948 powiększyło się w porównaniu ze stanem z 1 września 1947, w odniesieniu do bydła o 22 proc. w odniesieniu do świń o 71 proc., owiec i kóz o 15 proc., koni o 11 proc.

Wzrosła również ilość bydła, stanowiącego indywidualną własność członków kołchozów.

W okręgach przodujących, przy wydatnej pomocy państwa, został już teraz znacznie przekroczony przedwojenny poziom pogłowia i produkcji hodowlanej. Np. kolektywne farmy Kazachstanu posiadają dziś dużo więcej bydła niż w r. 1940.

W czasie ostatniej wojny w okręgu Briańskim, będącym areną najbardziej krwawych walk wyniszczone zostało prawie całe pogłowie zwierzęce. Mimo to w r. 1948 miejscowe kołchozy przekroczyły plan państwowy w zakresie hodowli koni i bydła rogatego. Pogłowie świń wzrosło tu w bieżącym roku dwukrotnie, pogłowie owiec — półtora raza.

Na Ukrainie, w porównaniu z rokiem ubiegłym pogłowie bydła również wzrosło, a liczne okręgi Republiki wykonały już swój roczny plan hodowlany.

POPRAWA RASY

Jednym z głównych zadań gospodarki rolnej, obok wzrostu pogłowia zwierzęcego, jest polepszenie rasy bydła. Kołchozy i sowchozy rozporządzają wszelkimi środkami do prowadzenia pracy selekcyjno-hodowlanej. Wielką pomoc w tej dziedzinie okazują im państwowe instytucje naukowo - badawcze. Uczeni pracują tu w ścisłym kontakcie z hodowcami. W oparciu o postępową, miczurinowską wiedzę biologiczną, radzieccy uczeni i praktycy hodowcy osiągnęli już znaczne sukcesy w kształtowaniu nowych gatunków.

W r. 1948 rząd radziecki obdarzył wysokimi odznaczeniami młodego naukowca A. Wasiljewa, który, w oparciu o teorie Miczurina, przy współpracy hodowców-praktyków, w stosunkowo krótkim okresie czasu wyhodował nowy gatunek owiec, odznaczających się dużą wagą i długą, bardzo miękką wełną. Również znaczne sukcesy uzyskali hodowcy kołchozu im. Lenina, tworząc nowy wysoko wartościowy gatunek bydła rogatego — „tambowskie czerwone bydło" o dużej mleczności i wadze.

Nowymi osiągnięciami na tym polu może poszczycić się znany w całym Zw. Radzieckim sowchoz „Karawajewo", produkujący wraz z okolicznymi kołchozami tzw. „kostromski" gatunek bydła. Dziewięć najlepszych krów tego sowchozu dało w 1948 już z górą 90 tys. litrów mleka. Część tych krów jeszcze daje mleko, a więc do końca roku rekord ten będzie znacznie przekroczony.

Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć o wspaniałych osiągnięciach prof. Grebienia, dokonanych na terenie eksperymentalnej farmy „Askania Nova", gdzie ilość wełny uzyskanej ze strzyżenia jednego barana wynosi do 21,7 kg w ciągu roku. Równie wysokie współczynniki produkcyjności wykazały, hodowane na tej samej farmie, świnie. Nie mniejszym powodzeniem w swej pracy mogą się poszczycić i inni uczeni - eksperymentatorzy, pracujący w rozmaitych zakątkach olbrzymiego kraju. Wszędzie praca ich prowadzona jest w ścisłym kontakcie z ludźmi pracującymi w terenie, a wyrazem jej są coraz to nowe osiągnięcia w dziedzinie hodowli bydła.

BOHATERZY PRACY

Kołchozy wychowały już kadry wysoko kwalifikowanych specjalistów hodowców, którzy są entuzjastami swej pracy.

Najwybitniejsi z nich doczekali już tytułu Bohaterów Pracy Socjalistycznej. Wśród nich jest dojarka z ukraińskiego kołchozu „Czerwona Zoria", które uzyskiwała od przydzielonych sobie krów po 5.810 kg mleka rocznie i dojarka podmoskiewskiego kołchoza o tej samej nazwie „Czerwona Zaria", która uzyskiwała po 5.575 kg mleka rocznie od jednej krowy.

Wśród Bohaterów Pracy Socjalistycznej Kazachstanu znalazł się 50-letni Bajzeldy Kejkijew. Przed rewolucją był on parobkiem, dziś jest prezesem kołchozu Kenes Tiube. Dzięki jego wysiłkom pogłowie owiec i kóz w kołchozie wzrosło z 220 do 11 tys., pogłowie koni z 45 do 900, pogłowie krów z 22 do 540.

Doświadczenie czołowych kołchozów Związku Radzieckiego szybko staje się wspólnym dobrem wszystkich rolników i przyczyniła się do coraz wspanialszego rozwoju hodowli radzieckiej, która z każdym rokiem daje krajowi coraz to większe ilości mięsa, mleka i wełny. W świetle dotychczasowych osiągnięć, plan 5-letni w dziedzinie hodowli będzie wykonany przez chłopa radzieckiego na długo przed przewidzianym terminem.

Nowe pracownie i domy dla studentów

Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

W Akademii Górniczo - Hutniczej odbyła się uroczystość położenia kamieni węgielnych pod budujące się gmachy nowych laboratoriów oraz pierwszego z czterech nowych domów akademickich studentów AGH.

W uroczystości tej udział wzięli przedstawiciele władz z przewodniczącym WRN ob. Klimaszewskim i wiceprezydentem miasta inż. Torem na czele, Senat Akademii Górniczo - Hutniczej oraz liczne rzesze studentów. W ramach Czynu Kongresowego młodzieży akademickiej przy budowie pierwszego z 4-ch nowych domów akademickich, pracują studenci wszystkich krakowskich uczelni.

Rektor AGH w okolicznościowym przemówieniu wskazał na konieczność stworzenia dla studiującej młodzieży robotniczo-chłopskiej odpowiednich warunków mieszkaniowych. Przemówienia wygłosili również delegat Bratniej Pomocy ob. Majcherczyk i robotnik • PPB w imieniu zatrudnionych przy budowie.

Z życia gospodarczego ZSRR

Nowa metoda zakładania lasów

Znany uczony Łysenko opracował nową metodę zakładania lasów. Nasiona drzew wysadza się jesienią na polu zasianym oziminą. W ten sposób młode drzewka mają na początku niezbędną ochronę w postaci zboża. Dojrzewające zboże chroni drzewka przed wiatrami stepowymi, jak i przed chwastami. W następnym roku zboże wysiewa się na tym polu już bez uprzedniej orki. Gdy drzewka okrzepną w dostatecznym stopniu stają się ochroną dla zboża.

Niezwykłe okazy krów

Racjonalna hodowla bydła w maj. Karawajewo pod Moskwą doprowadziła do tego, że krowy osiągają wagę 633 — 900 kg. i dają przeciętnie 13.000 litrów mleka rocznie.

Nowe zakłady przemysłu lekkiego

Ostatnio powstał cały szereg fabryk przemysłu lekkiego i spożywczego. M. in. uruchomiono wielką fabrykę wyrobów mięsnych w Dniepropietrowsku, cukrownię w Winnicy, fabrykę wyrobów mleczarskich w Stalingradzie, dwie fabryki krochmalu na Białorusi oraz kilka fabryk serów, obuwia, ubrań i innych w różnych miejscowościach ZSRR.

Sukces gospodarczy kołchozów

Kołchoz „Pobieda" w obw. moskiewskiego dzięki umiejętnej gospodarce podnosi wydajność pól z 7 do 28 centnarów z 1 hektara.

Dar Krasnojarska dla Moskwy

Do Moskwy przybyła delegacja kołchozników i robotników Obwodu Krasnojarskiego, która przywiozła w darze ludności stolicy ZSRR pociąg wyborowej pszenicy syberyjskiej. Pociąg prowadziła 5-tysięczna lokomotywa, wyprodukowana przez krasnojarskie zakłady parowozowe. Robotnicy krasnojarscy przekazali tę lokomotywę kolejarzom Moskwy.

Zniżka cen napojów bezalkoholowych

Ceny piwa, soków owocowych i innych napojów bezalkoholowych zostały obniżone o 25 proc.

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przem. Chemicznego

w Gliwicach, ul. Radiowa 2

ogłasza

Przetarg nieograniczony

1) na przemiał i osuszenie kaolinu szlamowanego w ilości 400 ton
2) na przemiał i osuszenie szpatu ciężkiego w ilości 90 ton
3) na przemiał i osianie siarki elementarnej w ilości 180 ton.

Kosztorysy ślepe wraz z warunkami technicznymi, oraz bliższe informacje otrzymać można w Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Chemicznego w Gliwicach, ul. Radiowa 2, pokój nr 11, w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać w kancelarii C. Z. Mat., Przem. Chem. w terminie do dnia 18 grudnia 1948r. pokój nr 18, do godziny 10 rano, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Oferty w zalakowanych kopertach winny być zaopatrzone napisem: „Przetarg na . . . . . ".

Każda z podanych w punkcie 1, 2 i 3 robót będzie przedmiotem oddzielnego przetargu.

Kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy dołączyć do oferty.

Wadium należy wpłacać w gotówce, lub w papierach wartościowych na rachunek Centrali Zaopatrzenia w N. B. P. Oddział w Gliwicach, na sumy do refundacji.

Na życzenie referentów wyśle C. Z. Mat. Przem. Chem. pocztą ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe.

Kr 3912-1

ZA GRANICĄ PISZĄ

Związki zawodowe w walce o jedność — Mocha czekają jeszcze niespodzianki

„Bolszewik"

zamieszcza artykuł, omawiający sprawę jedności światowego ruchu zawodowego. Czasopismo stwierdza:

„W związku z zaostrzeniem walki między imperializmem a obozem demokratycznym, burżuazja międzynarodowa usiłuje rozbić Światową Federację Związków Zawodowych i dąży do utworzenia nowej kadłubowej Federacji, która byłaby posłusznym narzędziem w rękach imperializmu amerykańskiego. Forpocztą reakcji w tej walce jest Amerykańska Federacja Pracy, która stanowi agenturę monopolistów amerykańskich.

Klika Greena (przywódcy Amerykańskiej Federacji Pracy) korzysta z bezpośredniej pomocy finansowej Departamentu Stanu i rozwija gorączkową działalność na rzecz doktryny Trumana i planu Marshalla, celem rozbicia zjednoczonego ruchu robotniczego na świecie.

Emisariusze Greena w Paryżu organizują grupy łamistrajków w Europie zachodniej, przygotowując bazę dla utworzenia nowej antykomunistycznej Federacji Zw. Zaw. Zdrada Leona Jouhaux we Francji, wystąpienie katolickich związków zawodowych z Federacji Pracy we Włoszech, utworzenie grupy opozycyjnej w łonie związków zawodowych w Berlinie, jest czynem marshallowskich emisariuszy Greena. Amerykańska Federacja Pracy stanowi bazę dla rozbijackich grup związków zawodowych w Europie zachodniej i Beneluxu. W ostatnich miesiącach przystąpili oni do założenia rozbijackich związków zawodowych w kuomintangowskich Chinach, w Indiach, Iranie i Japonii.

W ciągu trzech lat jej istnienia Światowa Federacja Zw. Zaw. potwierdziła, że istniejące w jej łonie różnice zdań nie stanowią przeszkody dla dalszej współpracy zw. zawodowych różnych krajów, jeśli związki zawodowe postępować będą w myśl statutu Federacji, i kierować się będą interesami klasy robotniczej i mas pracujących.

Przyczyną niedostatecznej pracy Federacji w ostatnich miesiącach jest niechęć brytyjskich Trade-Unionów do współpracy z innymi członkami Federacji. Rada Trade-Unionów czyni wszystko, co może, by chociaż na 12 miesięcy wstrzymać działanie Federacji. Wniosek Rady jest z gruntu fałszywy i niebezpieczny dla międzynarodowego ruchu robotniczego i dla brytyjskiej klasy robotniczej. W obliczu napiętej sytuacji międzynarodowej wniosek brytyjski jest dążeniem do osłabienia międzynarodowej solidarności ruchu robotniczego. Radzieckie związki zawodowe gotowe są i nadal współpracować ze wszystkimi związkami zawodowymi i w tej liczbie z Kongresem brytyjskich Trade-Unionów, by wraz z nimi dążyć do jedności klasy robotniczej w skali międzynarodowej i zapewnienia owocnej pracy Światowej Federacji Związków Zawodowych".

„Humanite"

zamieszcza artykuł Benoit Frachona pt. „Pigmeje przeciw olbrzymom", w którym w następujących słowach charakteryzuje on postawę czynników rządowych wobec końca strajku górników:

„Ci ludzie tańczą taniec skalpa wokół górników, ale jest faktem, że boją się. Zapłacili oni wysoką stawkę za wojnę, prowadzoną przeciw bohaterskim górnikom. Zmarnowali oni dziesiątki miliardów, pozbawili kraj milionów ton węgla, zrzucili cynicznie maskę „demokratyczną", pokazując się w pełnym świetle jako zaciekli reakcjoniści, pozbawieni skrupułów. Jeśli wyobrażają sobie jednak, że złamali przysłowiową odwagę górników, czeka ich gorzkie rozczarowanie. Nigdy jeszcze u górników nie nagromadziło się tyle nienawiści i tyle woli przemiany, ile udało się zebrać Mochowi i jego zbirom oraz Lacostowi swoimi kłamliwymi i obelżywymi przemówieniami. Górnicy doskonale zrozumieli o co chodzi. Docenili oni w pełni walkę, do której ich zmuszono i dali najwspanialszy przykład waleczności, wytrwałości i zaciętości, jakich można się było po nich spodziewać. Zmusiła ich do powrotu do kopalń nędza i głód, cierpienia dzieci, pozbawionych mleka przez ministrów prowadzących wojnę z kołyskami. Jesteśmy przekonani, że akcja solidarności będzie trwała nadal i że robotnicy odpowiedzą na apel Generalnej Konfederacji Pracy ofiarowania równowartości godziny pracy dla ulżenia cierpieniom górników. Ale trzeba stwierdzić, że francuska klasa robotnicza wraz z chłopami i uczciwymi ludźmi zrobiła nie mało. Zarówno przez zajęcie się 25 tysiącami ewakuowanych dzieci, jak również przez zbiórkę żywności i pieniędzy ogólnej wartości 600 milionów franków, utwierdziła się ta solidarność.

Ludzie, których płaca jest obecnie o 50 proc. niższa od przedwojennej, dali dowód tej solidarności. Ludzie ci w ciągu 1948 r. przeprowadzili wiele strajków, ludzie ci w listopadzie i grudniu 1947 r. w przeciągu trzech tygodni stawiali czoło agentom Mocha. 600 milionów oraz 160 milionów otrzymanych od robotników innych krajów, to suma poważna. Nie należy jednak zapominać, że jest 300 tysięcy górników i że strajk trwał 8 tygodni.

Koniec strajku górników nie oznacza końca walk robotniczych. Jest on tylko pełnym chwały i porywającym epizodem. Reakcyjny rząd musiał ustąpić żądaniom innych związków zawodowych, których nie mógł zwalczać jednocześnie z górnikami. Polityka gwałtu i nędzy wywoła normalną reakcję klasy robotniczej, mającej dość siły i nie chcącej umierać z głodu. Moch nie przewidział jedności rzesz pracujących i siły, jaką przedstawia ta jedność. Przepowiadamy mu wiele innych niespodzianek tego rodzaju".

KRONIKA PARLAMENTARNA

Obrady Komisji Sejmowej

Na Komisji Zdrowia zreferowano projekt dekretu o zmianie organizacji samorządu zawodowego, lekarskiego, lekarsko - dentystycznego i aptekarskiego. Dekret został przez Komisję przyjęty. Następnie komisja wypowiedziała się za usunięciem pielęgniarskich sił zakonnych od spełniania funkcji administracyjnych w szpitalach.

Wreszcie Komisja Zdrowia przyjęła do wiadomości, że Min. Zdrowia dąży do zlikwidowania izb lekarskich przez włączenie ich do Zw. Zawodowych.

Na podkomisji do spraw teatru dyrektor Dep. Przedsiębiorstw Artystycznych i Rozrywkowych w Min. Kultury i Sztuki, Piotr Borowy, wygłosił referat na temat zagadnień repertuarowych, polityki finansowej i organizacji widowni.

W dyskusji zabierali głos m. in.: prezes ZAIKS-u F. Chmurkowski, dyr. ZAIKS-u W. Jastrzębiec-Rudnicki i członek Prezydium Zw. Zaw. Literatów Michał Rusinek.

Awans gospodarczy portu szczecińskiego

W czerwcu 1949 r. ruszy nowy basen węglowy

Właściwie nie można mówić o porcie szczecińskim, że się odbudowuje. Wielkie prace inwestycyjne, dokonywane w porcie, mają za cel nie odbudowę, a przebudowę i (od roku już) rozbudowę przedwojennego portu, który gdyby nawet nie uległ żadnym zniszczeniom wojennym, też nie bardzo by się nadawał do nowej roli w Polsce.

Fakt ten spowodował specyficzne potraktowanie portu szczecińskiego i na nim oparto nowe założenia techniczne przy opracowaniu projektu przebudowy portu i budowy nowych, dotychczas nie znanych na tym terenie urządzeń.

Podstawowe założenia nowych planów streścić można w trzech punktach: 1) specyficzne położenie geograficzne Szczecina, 2) nowe zaplecze gospodarcze portu i 3) nowe, niezwykle korzystne warunki i możliwości rozwoju, wynikające z nowego ustroju gospodarczego Polski, stwarzające jeden ośrodek dyspozycyjny kierownictwa i eksploatacji portu.

ZAMIAST ZBOŻA — WĘGIEL

O ile przed wojną Szczecin zepchnięty przez Niemców do roli podrzędnego portu dla zbożowego zaplecza wschodnich części kraju, miał za zadanie przeładować wielkie ilości drobnicy, o tyle dzisiaj, mając zaplecze przemysłowych i górniczych obszarów ziem zachodnich, musi się przestawić na przeładunek węgla i rudy. W tym celu trzeba nie tylko zmienić urządzenia portowe, ale zbudować inne baseny, inne w nich nabrzeża, inne magazyny, no i — rzecz oczywista — inny system połączeń kolejowych.

14 MLN. TON WĘGLA

Rok temu jeszcze na terenach, położonych na południe od portu drobnicowego, były rozległe mokradła i rosła wiklina. Na wiosnę 1949 będzie już tu pracował pełną parą nowy, specjalnie zbudowany basen węglowo - rudowy, którego projekt oparty został na doświadczeniach podobnych basenów w Gdańsku i Gdyni. W połowie grudnia pierwsze zbudowane nabrzeże basenu, noszące nazwę wschodniego, będzie już zupełnie gotowe. W tym samym czasie nadejdzie do nowego basenu dziesięć 7-mio tonowych dźwigów, zmontowanych przez przemysł czechosłowacki.

Przed wojną cały port w Szczecinie przeładowywał w ciągu roku 1,8 mln. ton węgla, traktując ten przeładunek nie jako „ubocznie", przy podstawowych przeładunkach drobnicy, (a w niej przede wszystkim zboża). W 1950 roku sam tylko nowy basen ma przeładować 10 mln. ton węgla, a cały port ma podnieść cyfrę przeładunku węglowego do 14 milionów ton. Dysproporcja tych liczb zbyt dosadnie podkreśla specyficzną przebudowę Szczecina, aby było tu jeszcze miejsce na jakiekolwiek inne komentarze.

WODĄ, CZY LĄDEM?

Żeby jednak przeładować takie masy węgla, trzeba myśleć nie tylko o budowie nowych nabrzeży, montażu nowych dźwigów, taśmownic i wywrotnic, trzeba było również rozwiązać problem stałego i pewnego dowozu węgla do Szczecina. Z dwóch szlaków komunicyjnych, które docierają ze Śląska nad morze, wybrano w chwili obecnej linię kolejową. Przewóz Odrą, ażeby mógł sprostać zadaniu objęcia całego transportu wymaga wielkich i długoterminowych inwestycji.

Dwa szlaki kolejowe prowadzą ze Śląska do Szczecina. Przy stosunkowo niewiekich inwestycjach będzie można tymi drogami przewieźć 14 mln. ton węgla w ciągu roku, czyli akurat tyle, ile wyniesie zdolność przeładunkowa portu w Szczecinie.

Polskie Koleje Państwowe budują zupełnie nową stację, a budują ją w niezwykle trudnych warunkach technicznych, na podmokłych, torfiastych bagnach, gdzie trzeba zwieźć półtora miliona metrów sześciennych piasku dla wybudowania długiego i szerokiego nasypu. Na wykonanie budowy postawili sobie kolejarze bardzo krótki termin, bo rozpoczynając pracę 4 maja br., postanowili ją skończyć już w czerwcu 1949 r. Do pracy skierowano 1300 robotników, a przez sześć letnich miesięcy za trudniono tu jeszcze 1000 junaków „Służby Polsce". W rezultacie wykonano już połowę prac ziemnych.

Nowy basen węglowy będzie gotowy wcześniej i zakończenie robót kolejowych w czerwcu będzie oznaczało finał wszystkich prac przy uruchamianiu nowego, na wskroś nowoczesnego kompleksu nabrzeży do przeładunków węgla i rudy.

Czerwiec przyszłego roku stanowić będzie ważną datę dla portu szczecińskiego, będzie oznaczał wielki awans w dotychczasowej „karierze" Szczecina raz na zawsze bowiem przestanie być on celowo na koniec spychanym „kopciuszkiem" wśród innych portów tej części Europy i zajmie wśród portów masowego przeładunku niepoślednie, należne mu miejsce **(ms)**

Regulacja rzek w woj. łódzkim

Wydział Wodno-Melioracyjny w Łodzi ukończył pod Sieradzem prace nad podniesieniem i poszerzeniem wału ochronnego nad Wartą na odcinku długości 5 km. Wylewy Warty w okresie wiosennych roztopów zagrażały dotychczas stale okolicznym gminom i niszczyły zasiewy.

Poza tym uregulowano na wielu odcinkach rzeki: Białkę i Popławkę. Na rzekach i kanałach dawniej uregulowanych przeprowadzono roboty renowacyjne na długości 55 km.

Wzrost produkcji w warzelniach soli

Plan produkcji Polskiego Monopolu Solnego za 10 miesięcy br. w zakresie soli warzonej wykonany został w 176 proc.

Na półtora miesiąca przed terminem

Fundusz Ziemi wykonał roczny plan

Ogólna suma wpływów na Fundusz Ziemi od 1 stycznia do 15 listopada wyniosła 4.389 mil. zł., co stanowi 108 proc. planu, uchwalonego przez Sejm w r. b.

Największą sumę wpływów osiągnęło woj. poznańskie, w którym chłopi wpłacili 1.600 mil. zł., następnie woj. pomorskie — 816 mil. zł. i woj. wrocławskie — 365 mil. zł.

Przedterminowe dokonanie wpłat pozwoli szybciej zainwestować znaczne sumy na podniesienie produkcji rolnej, przez pożyczki i dotacje dla mało i średniorolnych.

Dalsze meldunki

o wykonaniu zobowiązań przedkongresowych

W dalszym ciągu napływają meldunki o ofiarnej pracy dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS.

M. in.:

„Chemimetal" w Krakowie wykonał plan o 5 dni wcześniej i do końca roku ponad plan wykona 20 ton chemikalii.

Kopalnia „Bierut" i „Sobieski" w Jaworznie, po wykonaniu rocznych planów, dążą do wydobycia ponad plan dalszych 80 tys. ton węgla.

„Belex-Kabel" opodatkował się na fundusz stypendialny dla niezamożnej młodzieży robotniczej.

„Selvay" i Zieleniewski — poparł powyższą inicjatywę.

Chłopi z coraz innych wsi budują szkoły, naprawiają drogi, uzupełniają wpłaty podatków.

„Siła, światło i woda" zakończył 1 grudnia montaż nowej brykietowni.

„Marciniak" wyrobił 150 proc. miesięcznego planu produkcyjnego i wykonał dodatkowo 700 specjalnych popielniczek dla sali obrad Kongresu.

„Służba Polsce" i ZMP prześcigają się w pracy społecznej.

Kopalnia „Sosnowiec" po wykonaniu planu zobowiązała się do wyprodukowania do końca roku dalszych znacznych ilości węgla ponad plan. To samo zaofiarowała kopalnia „Saturn". kopalnia „Andaluzja" oraz „Wirek".

Kolejarze Rzeszowskiej PKP zakończyli w dniu wczorajszym roczny plan z nadwyżką przed terminem.

720 proc. normy

Górnik Zieliński pobił rekord Cyronia

Kopalnia „Makoszowy", należąca do Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego doniosła o pobiciu rekordu Cyronia.

Przodownik pracy Zieliński wykonał w listopadzie br. ok. 720 proc. normy.

Górnik Zieliński ma 31 lat. Pracuje w swoim zawodzie 18 lat. Do Polski przyjechał z Francji, gdzie zasłużył się jako działacz robotniczy.

W r. 1946 powrócił do Polski i z miesiąca na miesiąc poprawiał wyniki pracy. W czerwcu br. osiągnął 668 proc. normy (zarobek jego wyniósł wtedy 104 tys. zł.).

Nowy swój rekord zawdzięcza Zieliński — mówi o nim dyrektor kopalni — temu, że pracuje nie tylko rękami, ale przede wszystkim głową, poza tym nie pije alkoholu, a rozrywką jego jest sport.

Na cześć Zjednoczenia Partii

Rozpalono wielki piec

w Elektrowni Łódzkiej

W Elektrowni Łódzkiej rozpalono wczoraj po raz pierwszy nowy piec zmontowany na cześć zjednoczenia partii robotniczych.

Wielki napis nad prezydium głosił: „Zobowiązanie przedkongresowe wykonaliśmy".

Montaż kotła w szybszym tempie można było ukończyć tylko dzięki entuzjazmowi współzawodniczących ze sobą brygad, w których wyróżnili się przodownicy pracy Witczak i Fostak. Brygadom montażowym przyszli z pomocą pracownicy biurowi i uczniowie gimnazjum energetycznego. W ostatnich dziesięciu dniach personel elektrowni łódzkiej przepracował przy budowie kotła dodatkowo 2.000 robotniko/godzin, przekazując uzyskany stąd zarobek na budowę Domu Zjednoczonej Partii i Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.

Po przemówieniach, poświęconych temu czynowi przedkongresowemu wysłano do min. Minca telegram tej treści:

„Załoga, Rada Zakładowa oraz Dyrekcja Elektrowni Łódzkiej meldują Ob. Ministrowi, że w myśl zobowiązania przedkongresowego, w dniu 1 grudnia rb. o godz. 18.00 rozpalono po raz pierwszy kocioł pyłowy — stanowiący dalszy sukces w rozwoju energetyki łódzkiej".

Minister Minc do papierników

W związku z przedterminowym wykonaniem rocznego planu produkcji przez Przemysł Papierniczy min. Minc wysłał do dyrekcji Centralnego Zarządu Przemysłu Papierniczego list następującej treści:

„Dziękuję kierownictwu i wszystkim pracownikom zatrudnionym przy produkcji celulozy i papieru za przedterminowe wykonanie planu za r. 1948. Wykonanie planu przyśpiesza odbudowę kraju i przyczynia się do szybkiej odbudowy przemysłu, zapewniając dobrobyt masom pracującym. Życzę wszystkim pracownikom powodzenia w ich pracy przy szybkiej budowie Polski Socjalistycznej."

Budowa dróg kołowych

40 tys. km. dróg otrzyma twarde nawierzchnie

Wiadomo powszechnie, że w dziedzinie racjonalnej budowy dróg, Polska znajdowała się na szarym końcu wśród państw europejskich. W okresie 20 lat niepodległości podejmowane były próby poprawy naszych dróg. Nie można zaprzeczyć, że nastąpiły pewne inowacje na tym odcinku, ale wiekowe niemal zaniedbanie, nie pozwoliło radykalnie rozwiązać tego niezmiernie ważnego zagadnienia, które z punktu widzenia interesów naszej gospodarki wysuwa się na plan czołowy.

Zdajemy sobie doskonale sprawę, że od ilości i jakości dróg uzależniony jest transport, główny nerw życia gospodarczego kraju. Opierając się na tym założeniu, Sekcja Dróg Kołowych, Min. Komunikacji, opracowała plan długofalowy, na okres 30 lat, który drogi nasze ma doprowadzić do odpowiedniego stanu.

Główne wytyczne planu są następujące: nawierzchnie drogowe wszelkiego rodzaju, mosty i wszelkie urządzenia drogowe należy stale konserwować, aby nie dopuścić do ich dekapitalizacji; grubość nawierzchni tłuczonej należy doprowadzić do stanu normalnego w ciągu 10 lat; odcinki dróg zniszczonych w czasie działań wojennych zostaną odbudowane w okresie pięcioletnim, mosty w okresie 10 lat.

W związku z mechanizacją transportu zachodzi konieczność ulepszenia nawierzchni i przystosowania jej do ruchu samochodowego. W ciągu 30 lat winny posiadać nawierzchnie ulepszone wszystkie drogi państwowe, wojewódzkie. Program prac przewiduje również budowę 3 tys. km autostrad, około 50 proc. dróg powiatowych w ogólnej ilości 40 tys. km. Również w ciągu 30 lat ulegną przebudowie wszystkie mosty drewniane na drogach państwowych i około 50 proc. mostów na drogach wojewódzkich.

W ciągu dwudziestu lat zwiększona zostanie do 25 tys. km sieć dróg twardych.

Po częściowej przebudowie dróg gruntowych pozostaje jeszcze 127 tysięcy km dróg gminnych, z których najczęściej korzysta ludność rolnicza.

Program prac na odcinku drogowym zrealizowany zostanie w 4 okresach obejmujących lata 1945-46, 1947-49, 1950-1954, 1955-74.

W ramach drugiego okresu realizacji planu przewiduje się na rok 1949 ulepszenie nawierzchni na długości 1791 km, odbudowę 2.689 km dróg zniszczonych wskutek działań wojennych, od budowę mostów 9500 mb., budowę nowych dróg o nawierzchni twardej w ilości 80 km.

W roku 1949 na budowę, przebudowę i remonty dróg przewiduje się wydatki w wysokości przeszło 10 mld. zł, na co ma być zużyte milion ton kamienia, tysiące ton stali, asfaltu, smoły, cementu, tysiące metrów drzewa itd.

Realizacja planu w tej dziedzinie stawia poważne zadania przed przemysłem branżowym, który musi nastawić się na produkcję materiałów drogowych w takiej ilości, aby pokryć całkowicie zapotrzebowanie gospodarki drogowej. Również przemysł maszynowy i wytwórnie sprzętu opracowują swe plany produkcyjne pod kątem rozbudowy dróg.

Kopalnie „milionerki"

(et) Pod względem ilości wydobycia węgla na pierwsze miejsce wysunęło się w rb. Chorzowskie ZPW, bowiem aż 5 kopalń tego Zjednoczenia przekroczyło już milion ton wydobycia. Są to kopalnie: „Siemianowice", „Prezydent", „Barbara—Wyzwolenie", „Michał" i „Polska". Pierwsze trzy spośród wymienionych kopalń wydobyły ponad milion ton węgla również w r. 1947. natomiast dwie pozostałe zdobyły swój milion dzięki współzawodnictwu pracy, w którym uczestniczą prawie wszystkie zespoły tych zakładów.

Prywatny przemysł drzewny eksportuje

Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Drzewnego w Katowicach obejmuje 140 mniejszych zakładów produkcyjnych. W liczbie tej jest 85 tartaków, reszta zaś przypada na zakłady dalszej przeróbki. Najwięcej tartaków znajduje się w powiatach podgórskich bielskim i cieszyńskim oraz na Opolszczyźnie. Zakłady przeróbki drzewa skoncentrowane są przede wszystkim w powiecie pszczyńskim i katowickim. Dużą rolę odgrywa wytwórnia wyrobów wiklinowych w Chróścicach pod Opolem. Wytwórnia ta produkuje również przeznaczone na eksport meble trzcinowe. Ponadto na Śląsku pracują dwie wytwórnie beczek, wytwórnia galanterii drzewnej, dalej wytwórnia zabawek, fabryka skrzynek, wytwórnia artykułów dla kopalń i hut, stolarnie mechaniczne i budowlane. Największą bolączką jest odczuwany brak surowca, niemniej jednak obroty wspomnianych przedsiębiorstw dochodzą do 800 milionów zł rocznie. Pod względem rozmiarów produkcji w dziedzinie prywatnego przemysłu drzewnego Śląsk kroczy na trzecim miejscu — za Warszawą i Poznaniem. Sprawa eksportu nie jest jeszcze ostatecznie załatwiona. Niektóre firmy — jak np. wspomniana wytwórnia wyrobów wiklinowych w Chróścicach — wysyłały już swe wyroby za granicę, ogółem zaś gotowość produkcji na eksport wyraziło 12 przedsiębiorstw drzewnych. Eksport wyrobów drzewnych prowadzić ma Centrala Handlowa prywatnego przemysłu drzewnego, która obecnie znajduje się w końcowym stadium organizacji.

Zjednoczenie Energetyczne

OKRĘGU WARSZAWSKIEGO
WYBRZEŻE KOŚCIUSZKOWSKIE 41

zatrudni od zaraz:

1) inżyniera mechanika kotłowego
2) inżyniera lub technika ogrzewnictwa parowego.

Warunki do omówienia w Wydziale Personalnym Z.E.O.W.

Przewodnik włókniarza

W wyniku 2 lat pracy 50 fachowców przemysłu włókienniczego wydany został w tych dniach 8 tomowy „Przewodnik włókniarza", pierwsza tego rodzaju praca w Polsce i jedna z pierwszych w Europie. Jest to popularne, encyklopedyczne opracowanie, obejmujące procesy produkcyjne wszystkich gałęzi włókiennictwa. Praca ta obejmuje 4 tys. stron druku i zawiera ok. 2 tysięcy rysunków technicznych.

„Przewodnik włókniarza" obejmuje szereg zagadnień, opracowanych po raz pierwszy w polskiej literaturze technicznej m. in. „Teoria splotów tkackich", „Tkaniny pluszowe i dywany", „Czesanie bawełny", „Woda w przemyśle włókienniczym", „Zasady bielenia włókien łykowych" i „Przędzalnictwo włókien łykowych".

Kalendarzyk podatkowy

Podatki płatne w grudniu

W grudniu rb. płatne są następujące podatki bezpośrednie:

7 grudnia — podatek od wynagrodzeń, wypłaconych w listopadzie rb.; do 15 grudnia ma być wpłacona zaliczka miesięczna na podatki dochodowy i obrotowy obliczone na podstawie dochodów i obrotów, osiągniętych i powstałych w listopadzie rb.;

w grudniu rb. przypada termin uiszczenia opłat za karty rejestracyjne na rok podatkowy 1949 we właściwych dla wymiaru podatku obrotowego urzędach skarbowych.

Ponadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali decyzje wymiarowe z terminem płatności w grudniu rb., jak również zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu.

Co chcemy widzieć

w dziale mod ?

„Moda i Życie Praktyczne"

Nr 34

Rola księżej gospodyni

w świetle zeznań świadków w procesie kamieńsko-gorzkowickim

W trzecim dniu rozprawy przeciwko inspiratorom i sprawcom pobicia studentów w Kamieńsku i Gorzkowicach — Sąd kontynuował przesłuchiwanie pokrzywdzonych studentów jako świadków.

M. in. studentka Ratajczakówna zeznała, że została pobita w obecności księdza Łabędy, który odmówił interwencji.

Następnie złożyli zeznania dwaj artyści malarze, zatrudnieni przy remoncie kościoła Michał Mizdrak z Gdańska i Jan Rutkowski z Częstochowy, stwierdzając, że studenci zachowywali się w kościele z należytą godnością.

Wójt gminy Kamieńsk — Wojnarowski oraz sekretarz gminy — Sowiński zeznali, że krytycznego dnia spotkali osk. Kuźlika, rozsiewającego prowokacyjne pogłoski przeciwko studentom. In ni świadkowie przedstawiając Sądowi ogólny przebieg zajść stwierdzili, że osk. Roczek bił studentki w Kamieńsku, zaś sklepikarz Wysocki znęcał się nad studentem Mańczakiem.

Świadkowie dalsi ustalili, że księża gospodyni była inspiratorką prowokacyjnych plotek.

Zmuda Paweł, organista kościoła w Kamieńsku, w całej rozciągłości potwierdził zeznania malarzy kościelnych Rutkowskiego i Mizdraka o godnym, pełnym powagi zachowaniu się studentów w kościele, natomiast księża gospodyni w kościele zachowywała się ordynarnie i krzykliwie, obrzucając studentów wyzwiskami.

Eugenia Bordon, właścicielka restauracji w Gorzkowicach stwierdza, że głównymi prowodyrami pobicia spożywających w restauracji obiad studentów byli bracia Obst.

Świadek Olas z Gorzkowic natomiast stwierdza, że bracia Obst opowiadali mu, że zajścia spowodował osk. Kuźlik, który szerzył prowokacyjne plotki przeciwko studentom.

Ostatnia z przesłuchanych wczoraj Maria Kamieńska ustaliła, że księża gospodyni namawiała ją, aby w czasie śledztwa zeznała, że studenci palili w kościele papierosy. Obecnie zeznając pod przysięgą, cofa te zeznania, gdyż nie chce mówić nieprawdy, jak ją do tego namawiała Dukowicz.

Na tym Sąd odroczył rozprawę do dnia następnego.

Proces konfidenta Gestapo

b. członka ONR i Falangi — Jóźwickiego

Bonifacy Jan Jóźwicki, były członek ONR-u i Falangi, a podczas okupacji konfident Gestapo, zasiada na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Jóźwicki za udział w bandach NSZ-u był skazany przez Sąd Wojskowy na 8 lat więzienia. Po rozprawie ustalono, że Jóźwicki jeszcze przed wojną utrzymywał kontakt z niemieckim wywiadem wojskowym a po zdradzieckim ataku Hitlera na Polskę, był zrzucony jako dywersant przez lotnictwo niemieckie w okolicach Grudziądza.

Podczas okupacji Jóźwicki miał za zadanie tropienie członków polskiego ruchu oporu. Nawiązał on kontakty z AK, jednak zaczęto go podejrzewać i „rozpracowywać".

Pierwsze ofiary Jóźwickiego, to jego dwaj koledzy szkolni Maciej Stojanowski i Ryszard Oracz, którzy z ramienia konspiracyjnej organizacji PPS wyrabiali fałszywe dowody dla osób poszukiwanych przez Gestapo. Zostali oni aresztowani, a następnie wywiezieni do obozu koncentracyjnego. Aresztowani siedząc na Pawiaku zawiadomili rodziny, że wydał ich Jóźwicki.

Jóźwicki kontaktował się również ze znanym na terenie Warszawy przywódcą białogwardzistów rosyjskich Szelechowem, byłym adiutantem gen. Kutiepowa w Paryżu. Szelechow, który w okresie Zaolzia proponował Składkowskiemu utworzenie legionu rosyjskiego zmuszony był opuścić Polskę i po wkroczeniu Niemców do Polski przybył natychmiast do Warszawy. Agentką Szelechowa była baronówna Wanda Kronenberżanka, która wraz ze swym szefem pracowała w Gestapo. Zarówno Kronenberżanka, jak i Szelechow zostali z wyroku organizacji podziemnych zastrzeleni.

Po rozpoczęciu przez Niemcy wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu Jóźwicki był wysłany do Królewca na przeszkolenie w akcji dywersyjnej, a następnie został zrzucony na tyłach wojsk radzieckich w białostockim. Po powrocie do Warszawy Jóźwicki z polecenia Gestapo otrzymał posadę kontrolera biletów wstępu i kasjera kasyna gry w Alei Szucha.

Organizacja podziemna po zebraniu obfitego materiału obciążającego wydała na Jóźwickiego wyrok śmierci. Wyrok nie był wykonany, gdyż Jóźwicki się ukrywał. Podczas powstania został aresztowany, lecz udało mu się zbiec z prowizorycznego aresztu. Po wyzwoleniu Jóźwicki znalazł się na Ziemiach Odzyskanych, gdzie pracował w Inspektoracie Straży Zjednoczenia Węglowego. **(cz).**

Kat Rypina

skazany na karę śmierci

Przed Sądem Okręgowym w Płocku na sesji wyjazdowej w Rypinie stanął okupacyjny „Kreisleiter" i „Landrat" powiatu rypińskiego, hitlerowiec Georg Will.

Akt oskarżenia zarzucał Willowi, iż w roku 1940 kazał rozstrzelać 76 Polaków, w tym 36 księży, 400 Polaków z jego rozkazu wywieziono do obozów koncentracyjnych. Z jego rozkazu także wywieziono do gett w Generalnej Gubernii resztki Żydów z pow. rypińskiego.

15 świadków przesłuchanych przez Sąd potwierdziło w całej rozciągłości akt oskarżenia. Zbrodniczy Kreisleiter w bestialski sposób znęcał się nad Polakami, urządzał łapanki, wysiedlał ludność polską i przywłaszczył sobie polskie mienie, kazał zniszczyć wszystkie kapliczki i krzyże przydrożne oraz usunąć napisy polskie z nagrobków cmentarnych. Nie rozstawał się z pejczem, którym doraźnie karał opornych.

Bestialski hitlerowiec skazany został przez Sąd na karę śmierci, utratę praw publicznych na zawsze i konfiskatę majątku.

Teleskop dla Politechniki Wrocławskiej

buduje PWO

Państwowa Wytwórnia Optyczna, przystąpi w najbliższych dniach do budowy teleskopu o średnicy 1 m, przeznaczonego dla Politechniki Wrocławskiej. Układ optyczny soczewek obiektywu opracowano w biurze studiów w myśl instrukcji prof. dr. Rybki z Wrocławia. Prace konstrukcyjne potrwają około roku.

Koszt budowy teleskopu wyniesie ponad 2 mln. zł. Będzie to jedyny tego rodzaju teleskop w Polsce oraz jeden z większych w Europie.

„Nasz Teatr"

»Romantyczność«

Inscenizacja utworów poetyckich A. Mickiewicza

Premiera prasowa była w niedzielę. Los tak chciał, że nie byliśmy w niedzielę, lecz we wtorek. We wtorek sala była przepełniona młodzieżą od lat 8-miu chyba.

Być może, że na sąd nasz wpływa współczucie dla dzieci. Takie były grzeczne, tak cierpliwie wysłuchiwały wykoszlawionych tekstów. Raz tylko, raz zadrgało we mnie radośnie serce: nauczycielka usiłowała wykryć posiadacza gumki w moim sąsiedztwie... bezskutecznie. Zacząłem sam się rozglądać nie żeby ją pożyczyć, gdyż i lata moje nie potemu, ale żeby wskazać młodemu koledze sposób racjonalnego użycia. Niestety nie wykryłem go.

Tymczasem na scenie działy się dziwne rzeczy. Zawodzono rzewnie, ale ani jednego słowa nie zrozumiałem. Rytmika ruchów zapożyczona z niefortunnego baletu. Tekst wiersza wypowiedziany złą dykcją zatracał... poezję.

Drygające, pląsające, pretensjonalne widowisko gubiło tekst zamiast go uplastyczniać. Estrada ma swoje wymagania — estrada różni się od teatru. W teatrze gra i gestem można przemycić braki, estrada jest bezlitosna. Czystość dykcji jest zasadniczym wymaganiem — o tym niestety reżyserka zapomniała. Wiersz trzeba umieć „mówić" — niestety w „Naszym Teatrze", nikt wiersza dobrze nie mówił. Co gorsza! Tekst wiersza trzeba szanować, tymczasem aktorzy nie opanowali go pamięciowo. Chwilami brała nas ochota krzyknąć: Siadaj! Następny!

Cóż kiedy i następny był nie lepszy. Intencje Teatru są szlachetne — bo chodzi o to, aby uprzystępnić poezję, pokazać ją. To się niestety nie udaje. W inscenizacji wiersza „Romantyczność" — gdy ze sceny padają słowa mędrca:

„dziewczyna duby smalone bredzi..." napotykają one dużo żywszy oddźwięk aniżeli potępienie mędrca szkiełka i oka.

„Oda do młodości" przypomniała nam niektóre piosenki chóru Czejanda. Wyglądała na groteskę.

Tego rodzaju pokaz chybił celu. Tłum młodzieży odrabiał widowisko jak nudną lekcję. W połowie przedstawienia widownia była ubrana i gotowa do wyjścia. Nauczyciele na czele.

Dodać należy, że dobór utworów „Świtezianka", „Kurhanek Maryli", „Panicz i Dziewczyna", „Lilie", „Romantyczność" i „Oda do młodości" jest dość jednostronny i z wyjątkiem Ody, utrzymany na jedną nutę.

Końcowy nasz wniosek jest krótki: myśl jest dobra i słuszna, wykonanie złe. Podobno ma nastąpić reorganizacja. Podobno Teatr ma być upaństwowiony. Podobno ma powstać Rada Artystyczna. Podobno współpracę obiecali Zofia Węgerkowa, Karol Borowski i Michał Rusinek. Gdy te wszystkie „podobno" się urzeczywistnią, wówczas może powstać użyteczna placówka. Na razie współczujemy Mickiewiczowi i młodzieży.

ZAST.

Nowe kadry nauczycieli

dla początkowego nauczania dorosłych

Dzięki staraniom Rady Stołecznej do Walki z Analfabetyzmem Zarząd Główny TUR i Inspektor Szkolny m. Warszawy zorganizowały kurs metodyczny nauczania początkowego dorosłych w Warszawie od 12 do 18 listopada. Kierownictwo pedagogiczne na tym kursie objęła poradnia nauczania początkowego TUR, która opracowała także program wykładów i zajęć.

W kursie uczestniczyło 45 osób (czynnych nauczycieli 36, studentów — 9 osób). Zajęcia na kursie odbywały się w godzinach od 17-ej do 20-ej w ciągu sześciu dni. Program obejmował 12 godzin wykładów, naukę własną i opracowanie referatów, zwiedzenie kursu nauczania początkowego i omówienie lekcji oraz odczytanie i przedyskutowanie referatów. Tematy wykładów dotyczyły zagadnień związanych z akcją zwalczania analfabetyzmu psychiki dorosłego ucznia i postawy społecznej nauczyciela, metodyki nauczania czytania, pisania, arytmetyki i pogadanek o Polsce i świecie współczesnym, oraz czytelnictwo na niższym poziomie.

Wszyscy słuchacze zostali zaopatrzeni w książki wyd. TUR: Elementarz dla dorosłych „Start", przewodnik dla nauczających według elementarza „Start", oraz wskazówki dydaktyczne dla nauczycieli p.t. „Jak uczyć czytania". Po zakończeniu wykładów słuchacze odczytali referaty na wybrane przez siebie zagadnienia, które dały bardzo ciekawy materiał. Specjalnie pouczająca była dyskusja nad przebiegiem lekcji początkowego nauczania w świetlicy fabryki Fuchsa.

Przeszkoleni i zarejestrowani absolwenci kursu będą angażowani na kursy początkowego nauczania. Na zakończenie kursu przybyli sekretarz generalny TUR dr. K. Wojciechowski, kierownik Wydziału Nauczania TUR T. Kornecki oraz naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Dorosłych Zarządu Miejskiego Gadzińska.

Powrót „Syreny"

Dyr. Jurandot o swoim dziele

Serię różnych „powrotów" w teatrach warszawskich zamyka powrót „Syreny". Po przeszło — 3-letnim pobycie w Łodzi, zdobyła lokal w stolicy.

— 8 października 46 r. — przypomniał dyr. Jurandot dziennikarzom na konferencji prasowej — byłem w Warszawie, aby wśród ruin znaleźć dla nas miejsce do odbudowy.

Wybór padł na dawną ujeżdżalnię przy ul. Litewskiej 3. Rzecz prosta, że „odbudowa" polegała na wybudowaniu sali teatralnej od podstaw. Z uczuciem słusznej dumy oprowadzono nas po budowie. Już niedługo, za dwa tygodnie niespełna nastąpi otwarcie. Sala jest estetyczna, scena wyposażona doskonale. To dzieło inż. Wiktora Espenhana.

Omawiając przyszłą pracę, dyr. Jurandot uniknął szumnych zapowiedzi. Teatr jest satyryczny, aktualny. Trudno przewidzieć, co jutro będzie tej satyry przedmiotem. Zmieniły się czasy, zmieniła widownia, charakter satyry musi być inny niż przed wojną. Zniknął z horyzontu tak popularny ongi „szmonces", a poważniejsza nowa publiczność nie lubi zbyt ryzykownych kawałów. Stąd, o ile dawniej napływ autorów był duży, obecnie zespół piszących jest bardzo niewielki. Program „Syreny" w Łodzi opierał się głównie na pracy pp. Gozdawy, Stępnia i Jurandota.

Nie wpływało to źle na teatr. W Łodzi w ciągu 3 i pół lat, na dwadzieścia premier było 15 prapremier. Rekord to rzadki, a ilość przedstawień świadczy o dużym powodzeniu. Dla Warszawy pierwszy program jest już gotowy. Z dniem 2 grudnia próby zostaną przeniesione z Łodzi do stolicy. Na pierwszy ogień idą „Nowe prorządki" w reżyserii Kazimierza Pawłowskiego, z konferansierką Kazimierzą Rudzkiego.

Znaczna część programu to powitanie z Warszawą, pozatem zaś ujrzymy Szopkę Polityczną z „udziałem" najwybitniejszych postaci.

Kierownictwo muzyczne spoczywa w ręku Adama Markiewicza. Zespół muzyczny jest charakterystyczny: fortepian, harmonia, gitara i kontrabas.

Zapytujemy o zespół.

Przyjeżdżają: Jadwiga **Andrzejewska**, Maria **Bielicka**, Stefania **Górska**, Stefania **Grodzieńska**, Irena **Malkiewicz**, Marta **Ostromęcka**, Kazimierz **Pawłowski** (reżyser), Wacław **Jankowski**, Tadeusz **Olsza**, Stefan **Witas**, Igor **Śmiałowski**, Leopold **Sadurski**, Jerzy **Bielenia** i Wacław **Kucharski**.

Aktorzy tworzą spółdzielnię pracy, do której należy również personel administracyjny i techniczny. Maszyniści i stolarze Żybuła, Kuczyński, Łakomiec, Broński, Bogocz to koledzy, wśród których „Henio" Kopeć, niezastąpiony garderobiany, cieszy się szczególną popularnością.

K. Pawłowski mówił o atmosferze koleżeńskiej teatru. Wymownym jej dowodem jest fakt, że nawet ci pracownicy, którzy mogli w Łodzi pozostać i mieli tam życie zorganizowane, prosili o to, aby jechać do Warszawy, choć nie rychło doczekają się mieszkania.

Nie wątpimy, że Warszawa powita serdecznie wracających.

Wychowanie fizyczne i sport

BUDAPESZT — SZCZECIN 13:3
KAŹMIERCZAK
ZNOKAUTOWAŁ MARTONA

SZCZECIN. (Tel. wł.). Drugi występ pięściarzy Węgier na terenie Polski przyniósł im nowy sukces w postaci zwycięstwa nad reprezentacją Szczecina w stosunku 13:3.

Największej sensacji dostarczyła walka w wadze półśredniej. Już w 2-giej rundzie młody pięściarz poznański Kaźmierczak rzucił Martona (Bud.) na deski do „4-ch", a następnie do „8-miu". Węgier wstał nieprzytomny wobec czego sędzia Masłowski odesłał go do rogu, ogłaszając zwycięstwo Kaźmierczaka przez techn. k.o.

Trzeci punkt dla Szczecina zdobył w muszej Liedtke remisując za służenie z Bednaiem (Bud.).

Pozostałe walki wygrali Węgrzy na pkty i tak: w koguciej Bersody (B) pokonał Brzóskę, Farkas (B) — Możdżyńskiego, Budai (B) — Sadowskiego, Papp (B) — Kwiatkowskiego, przy czym Polak dopiero w 3 r. był dwukrotnie na deskach do „8" i „6". Kapocsi (B) pokonał Kubickiego i Bene III (B) — Białkowskiego.

W kilku wierszach

Mistrzostwa atletów zw. zaw. w ZSRR. IX mistrzostwa radzieckich Związków Zawodowych w trójboju ciężko-atletycznym (podnoszenie, rwanie i wypychanie), które trwały trzy dni (21, 22, 23 bm.) przyniosły następujące wyniki: w kogucia — Kossarow (Moskwa) 265 kg., w piórkowa — Saksonow (Swierdłowsk) 290 kg., w lekka — Mekhanik (Moskwa) 327 kg., w średnia — Duganiw (Leningrad) 347.6 kg., w półciężka — Nowak (Moskwa) 400 kg., w ciężka — Bazurin (Moskwa) 385 kg.

Anglia wygrywa z Włochami w ping-pongu. W międzynarodowym meczu tenisa stołowego o puchar europejski Anglia pokonała Włochy 5:0.

Czechosłowacja znów pokonała Szwajcarię. Międzypaństwowe spotkanie hokeja lodowego Czechosłowacja — Szwajcaria przyniosło znowu zwycięstwo znakomitemu zespołowi czeskiemu — 6:4 (3:2, 2:1 i 1:1). Bramki strzelili dla Czechów: Bubnik 2, Zabrodzky 2, Kubranov i Rozinak po 1. Rewanżowe spotkanie odbędzie się w Bazylei w dniu dzisiejszym.

Zewsząd o wszystkim

▲ **W Bydgoszczy** Sąd Wojskowy skazał Zbigniewa Wolmana na karę śmierci oraz Leszka Błasiaka na 10 lat więzienia za bestialskie zamordowanie żołnierza radzieckiego Igora na drodze pod Lubiczem koło Torunia dla obrabowania go z pieniędzy i zabrania samochodu. Na podstawie amnestii zamieniono Wolmanowi karę śmierci na 15 lat więzienia, a Błasiakowi obniżono karę do 7 i pół roku więzienia.

▲ **W procesie sabotażystów gospodarczych w Szremie** zakończono przewód sądowy. Biegły ustalił, że oskarżony Preuss naraził Skarb Państwa na stratę 2.326.000 zł. Osk. Kuraszkiewicz na 1.137.000 zł. i osk. Meller na stratę 12.000 złotych.

Wyrok zapadnie w sobotę.

▲ **Za zabójstwo trzech milicjantów** przed sądem w Krakowie stają: Edward Kurdziel, technik dentystyczny i Mieczysław Lachota, piaskarz oraz 26-letni dorożkarz W. Wilk. Do rozprawy powołano stu świadków.

▲ **Pół miliarda zł.** ma dać w r. 1949 produkcja przemysłu miejscowego w Krakowie zamiast ostatnio osiągniętej wartości 26 milj. zł.

▲ **Wielkopolska opłaciła** swoją ratę podatku gruntowego w 96.3% ogólnej kwoty pieniężnej oraz w 80.1% sumy przypadającej w zbożu.

NA SFOR wpłynęło ponad 3.600 milionów złotych, co stanowi 87,9% wyznaczonej sumy.

▲ **W Sobieszowie** pod Jelenią Górą zakończono pierwszy kurs szkolenia rządców i administratorów PNZ. Świadectwo ukończenia kursu otrzymało 120 osób. Uczestnicy kursu rekrutowali się spośród byłej służby folwarcznej.

▲ **W Opolu** bawi delegacja czechosłowackiej młodzieży szkolnej z Opawy. Goście czechosłowaccy przybyli na zaproszenie opolskiej młodzieży.

▲ **W Kutnie** powiatowy Zw. Samopomocy Chłopskiej zorganizował 46 bloków nasiennych o łącznej powierzchni 749 ha, które już w przyszłym roku zaopatrzą drobnych rolników w jednolite zboże siewne. W tegorocznej jesiennej akcji siewnej Z. S. Ch. rozprowadził wśród mało i średniorolnych powiatu kutnowskiego 3.100 q zbóż kwalifikowanych wysokoplennych i mrozoodpornych, w tym 2.200 q żyta i 900 q pszenicy.

▲ **W Łodzi** w dniu kongresu zjednoczeniowego studenci miejscowych szkół wyższych postanowili przystąpić do budowy akademickiego domu mieszkalnego. Do pracy nad kopaniem ziemi pod fundamenty stanie kilkuset studentów. Prace ziemne trwać będą aż do nadejścia mrozów.

▲ **W Filharmonii łódzkiej** odbył się konkurs chóru. W konkursie wzięły udział 22 chóry. Wśród chórów mieszanych I kategorii pierwsze miejsce zajął chór im. Moniuszki pod dyr. Wł. Raczkowskiego, wśród chórów męskich I kategorii — pierwsze miejsce uzyskał chór Miejskich Zakładów Komunikacyjnych pod dyr. Al. Charuby. Wśród chórów mieszanych drugiej kategorii — pierwsze miejsce zajął chór Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 pod dyr. A. Charuby, a spośród chórów mieszanych trzeciej kategorii pierwsze miejsce — chór „Hasło" pod dyr. Kozłowskiego.

TERPENTYNOWA PASTA DO OBUWIA

Erdal

Prenumeratę wszystkich pism Spółdzielni Wyd.-Ośw. „CZYTELNIK" WYCHODZĄCYCH w WARSZAWIE

z dostawą do mieszkań

przyjmują:

Warszawa, Biuro Prenumeraty ul. Daszyńskiego Nr 14

Praga, Księgarnia Z. JEZEWSKIEGO ulica Targowa Nr 67

Państwowa Fabryka Chemiczna »GIESCHE«

KATOWICE, ul. HUTNICZA 1

zakupi natychmiast:

60 KG TRAWY MORSKIEJ

50 SZT. OGNIOTRWAŁYCH ZLEWEK LABORATORYJNYCH na 250 cm³

10 SZT. PÓŁCALOWYCH i

20 SZT ¾ CALOWYCH ZAWORÓW przelotowych do centralnego ogrzewania, wzgl. zamiana na zawory katowe, stal trapezowa na noże do bagra o średniej wytrzymałości — wymiary 10x65x3 mm.

Oferty nadsyłać z podaniem ceny. Kr 3902-0

Płyty uszczelniające i prasowane

DOSTARCZA HURTOWO:

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

Oddział w Katowicach, ul. Warszawska 3, tel. 319-11. Pododdział w Opolu, ul. Reymonta 16, tel. 819. Pododdział w Bielsku, ul. Jagiellońska 1, tel. 30-38. Kr. 3907-0

Węże do wody

ø 13 mm

Taśma izolacyjna

DOSTARCZA HURTOWO:

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

Oddział w Katowicach, ul. Warszawska 3, tel. 319-11. Pododdział w Opolu, ul. Reymonta 16 tel. 819. Pododdział w Bielsku, ul. Jagiellońska 1, tel. 30-38 Kr. 3906-0

Pasy pędne i klinowe

DOSTARCZA HURTOWO:

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

Oddział w Katowicach, ul. Warszawska 3, tel. 319-11. Pododdział w Opolu, ul. Reymonta 16, tel. 819. Pododdział w Bielsku, ul. Jagiellońska 1, tel. 30-38. Kr. 3908-0

Zakłady Chemiczne „ANIOŁÓW"

SPÓŁKA AKCYJNA

W CZĘSTOCHOWIE, ul. WARSZAWSKA 444

zakupią:

maszyny do liczenia typu „Astra"

lub inne z taśmą papierową i napędem elektrycznym 220 V, oraz arytmometry ręczne lub z napędem elektrycznym. Kr 3903-0

Rękawice techniczne oraz inne ARTYKUŁY GUMOWE

DOSTARCZA HURTOWO:

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego

Oddział w Katowicach, ul. Warszawska 3, tel. 319-11. Pododdział w Opolu, ul. Reymonta 16 tel. 819. Pododdział w Bielsku, ul. Jagiellońska 1, tel. 30-38 Kr. 3905-0

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Chemicznego

w Gliwicach, ul. Radiowa 2

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dostawę:

1. „Catgutu" w ilości 300.000 mb.
2. Kredy szlamowanej w ilości 560 ton dla Zjednoczenia Przemysłu Gumowego
3. Kredy szlamowanej w ilości 90 ton dla Zjednoczenia Zakładów Przemysłu Farb i Lakierów
4. Talku technicznego w ilości 640 ton.

Kosztorysy ślepe wraz z warunkami technicznymi, oraz bliższe informacje otrzymać można w Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Chemicznego w Gliwicach, ul. Radiowa 2, pokój nr 11, w godzinach urzędowych.

Oferty obejmujące część lub całość dostawy oddzielnie dla każdej z wymienionych pod pkt. 1, 2, 3 i 4 dostaw składać należy w kancelarii C. Z. Mat. Przem. Chem. w terminie do dnia 18. 12. 1948 r, godz. 10 rano, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Przetarg na dostawę .....".

Każdy z podanych w pkt. 1, 2, 3 i 4 artykułów będzie przedmiotem oddzielnego przetargu.

Kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. odnośnie pkt. 1, odnośnie zaś pkt. 2, 3 i 4 — w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy dołączyć do oferty.

Wadium należy wpłacać na rachunek budżetowy w gotówce, lub papierach wartościowych w N. B. P. Oddział w Gliwicach, na sumy do refundacji na konto C. Z. Mat. Przem. Chem.

Na życzenie ofererentów wyślemy pocztą ślepe kosztorysy, oraz warunki przetargowe. Kr 3911-1

CZUŁOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Mikołów, ul. Bytomska 20

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na uszycie mundurów służbowych i wyjściowych dla Straży Pożarnej, a mianowicie:

45 mundurów sukiennych służbowych dla szeregowych,
5 „ „ wyjściowych dla komendantów,
50 par spodni sukiennych długich,
50 „ „ „ kroju bryczesów,
50 czapek rogatywek oraz
30 mundurów drelichowych kompletnych,

o kroju i na warunkach wyszczególnionych w podkładkach ofertowych. Podkładki ofertowe można otrzymać w Dziale Handlowym w godzinach od 7,30 — 16.00 po osobistym lub listownym zgłoszeniu się oferenta.

Oferty z zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na uszycie mundurów strażackich", należy składać pod adresem jak wyżej do dnia 15 grudnia br. godz. 12-tej, o której nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić na nasze konto nr 6 w K. K. O. Powiatu Pszczyńskiego — Oddział w Mikołowie. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium, odpis karty rejestracyjnej oraz próbki wszelkich dodatków.

Dyrekcja Czułowskich Zakładów Papierniczych zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, zmniejszenia zakresu wykonania robót, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

Przyjęcie oferty na przetargu nie pociąga zobowiązań dla Czułowskich Zakładów Papierniczych dopóki nie nastąpi podpisanie względnie zatwierdzenie przez Cz. Z. P. Kr 3910-1

MIEJSKIE ZAKŁADY WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI

w Łodzi

ogłaszają

Przetarg nieograniczony

na wykonanie całości elektrycznej instalacji sygnalizacyjnej sterującej i pomiarów zdalnych z powierzonego materiału w urządzeniach wodociągu miejskiego i wzywają do składania ofert.

Oferty należy składać w Dyrekcji Miejskich Zakładów Wodociągowych i Kanalizacji, Łódź, ul. Wierzbowa nr 52, pokój nr 18, do dnia 15 grudnia 1948 roku, do godziny 12.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 13.

Do oferty należy dołączyć odpis karty rejestracyjnej oraz kwit na złożone wadium w wysokości 3 proc. sumy kosztorysowej w gotówce, względnie w papierach państwowych lub w postaci czeku z dołączeniem listu banku, stwierdzającego, że pokrycie czeku zostanie zatrzymane do chwili zwrotu bankowi czeku. Wadium podlega zwrotowi w razie odrzucenia oferty, względnie po zawarciu umowy na wykonanie robót. W razie uchylenia się od zawarcia umowy wadium przepada.

Wadium przetargowe należy złożyć w Kasie Miejskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji (Łódź, ul. Wierzbowa nr 52).

Szczegółowe informacje, formularze ofertowe, rysunki ideowe i opis działania instalacji otrzymać można za zwrotem kosztów w Dyrekcji Miejskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji — Oddział Techniczny — (Łódź, ul. Wierzbowa 52, pokój nr 22).

Oferty obowiązywać będą do daty przetargu, a przed terminem rozpoczęcia tegoż mogą być zmieniane i wycofane.

Roboty winny być rozpoczęte w ciągu 10 dni po zawiadomieniu oferenta o przyjęciu oferty — pod rygorem odstąpienia przez Gminę m. Łodzi od umowy. Umowa o wykonanie robót będzie zawarta na zasadach, przewidzianych w instrukcji o dostawach i robotach dla Gminy m. Łodzi i stosownie do warunków ogólnych wykonania robót na rzecz Skarbu Państwa i samorządu, zatwierdzonych przez Ministra Odbudowy dnia 6. 8. 1948 roku PN/B-1. Norma tymczasowa.

Dyrekcji Miejskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji służy prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyników. Kr 3914-1

Oglądamy radar na Politechnice Warszawskiej

Bogato zilustrowany artykuł Dr inż. Ryżko zaznajomia nas z tym jak cudownym narzędziem wiedzy jest radar. Artykuł ten znajdziemy w Nr 11

PROBLEMÓW

KSIĘGARNIE Spółdzielni Wydawniczej »Czytelnik« Daszyńskiego Nr. 14 Marszałkowska Nr. 62 Puławska Nr. 49 Praga Środkowa 7 róg Stalowej

Kupno — Sprzedaż KSIĄŻEK ze wszystkich dziedzin

Książka dla młodzieży MARII KANN »PILOT GOTÓW« Cena zł. 190.-

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

JUŻ CZAS opatrzyć na zimę rurociągi izolacją ciepłochronną, poleca „WUWUKA" Warszawa, Dworska 14. Kr. 3850-0

PRACA ZAOFIAROWANA

Rudawska Fabryka Papieru w Rudawie p-ta Bodzanów pow. Nysa St. kolejowa Nowy Świętów poszukuje trzech rymarzy. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste z dokumentami, za zwrotem kosztów podróży. Kr. 3889-0

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony 87-682, red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 4-01-80. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz 9 — 12.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-93 i 887-708. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93, 50-79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68 — Łódź Piotrkowska 96. Redakcja 261-58. Administracja tel. 123-53. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 34, tel. 513-67 — Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań, ul. Focha 16, tel.

PRENUMERATA:

Miesięcznie poczta na prowincję zł. 135.— z odbiorem na miejscu zł. 120, z odniesieniem do domu zł. 170. Zamówienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. I-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłkę rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi mies. złotych 225, kwart. zł. 675.—

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-93 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga, ul. Targowa 67 (księgarnia Jeżewskiego), Księgarnia „Czytelnik" ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 49, księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95; w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biuro Ogłoszeń.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 80; 121—200 mm. zł. 100; 201—300 mm. zł. 130; ponad 300 mm. zł. 180; tekstowe do 70 mm. zł. 100; 71—120 mm. zł. 140; 121—200 mm. zł. 175; 201—300 mm. zł. 225; ponad 300 mm. zł. 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej, nekrologi: do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 75; 121—200 mm. zł. 120; 201—300 mm. zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

Sp. Wyd. „Czytelnik" Druk. Nr. 2 B-63597

NA MIEŚCIE mówią...

ŻE DOTYCHCZASOWA bezczynność Zakładu Oczyszczania Miasta nasuwa poważne obawy, iż powtórzy się zeszłoroczna sytuacja w której dla usunięcia nagle spadłego śniegu trzeba było powołać do życia Stołeczny Komitet Odśnieżania. Topniejący śnieg i stałe błoto na chodnikach i jezdniach — czego jesteśmy świadkami od szeregu dni — nie świadczą dobrze o przygotowaniu się ZOM-u do zimowego sezonu. A zapowiedzi były tak piękne!

ŻE ODDAWNA ZAPOWIADANE zbudowanie krytych przystanków tramwajowych czy autobusowych chociaż tylko na przystankach krańcowych, albo tam, gdzie nie ma zabudowań do których można się schronić przed deszczem — poszło w zapomnienie. Czy rzeczywiście koszt zbudowania takich poczekalni (chociażby tylko paru na całą Warszawę) jest tak wielki, czy też sprawa została uznana za mniej pilną? Nie wiemy.

Szybsze zatwierdzanie planów

przyśpieszy tempo odbudowy

DOŚĆ często czyta się w notatkach prasowych, że plany jakiegoś budynku, który już ma niemal gotowe fundamenty, jeszcze nie zostały zatwierdzone. Równie często zdarza się, że takie późno zatwierdzone plany stawiają inwestora wobec konieczności przeprowadzenia kosztownych zmian w już wzniesionej przed zatwierdzeniem, części budynku.

W zasadzie tego typu koszty nadzwyczajne powinny być wyłączną winą inwestora. Pocóż się bowiem tak bardzo pośpieszył z robotą i nie zaczekał na ostateczne zatwierdzenie planów. Ale to tylko w zasadzie. Winne są tutaj jednak i te władze, które zatwierdzają plany. Bo czynią to z wielkim opóźnieniem.

Do historii odbudowy miasta przejdzie chyba fakt, że **plany nowego mostu Poniatowskiego zatwierdzono dopiero na trzy tygodnie przed oddaniem go do użytku.** Mniej znany, ale równie autentyczny był **fakt zatwierdzenia budowy jednego z budynków mieszkalnych w Al. Niepodległości dopiero w kilka dni po uroczystym oddaniu go do użytku.** W tym drugim zresztą wypadku BOS miał do czynienia z t. zw. partyzantką budowlaną, czyli z budową bez uprzedniego zezwolenia.

Ale przeróbki planów podczas trwania budowy, chociaż w konsekwencji mnożą wydatki inwestycyjne, nie są tak bardzo niebezpieczne dla rozwoju inwestycji budowlanych w Warszawie. O wiele gorzej wygląda sprawa zezwoleń na rozpoczęcie budowy, nie mówiąc już o późniejszych zatwierdzeniach planów szczegółowych.

Aby nie być gołosłownym — przykłady: nie jest dla nikogo tajemnicą błyskawiczna zabudowa Nowego Światu i Krakowskiego, jak również okolic trasy W—Z. BOS zaczął swe plany Warszawy od tych właśnie dzielnic, dokładnie wyznaczył normy zabudowań i oto natychmiast zaczęły powstawać domy. Dzisiaj można już śmiało powiedzieć, że ta część Warszawy jest niemal zupełnie gotowa. **Bo Biuro Odbudowy Stolicy nie utrudniało nikomu budowania, bo plany były szybko przygotowane i każdy mógł od razu przystąpić do wznoszenia domów.**

A teraz dla kontrastu zajmijmy się Powiślem. W generalnym planie odbudowy Warszawy, po kilkakroć przerabianym, za każdym razem inną rolę przeznaczano Powiślu. Najpierw głośno mówiono o stworzeniu tutaj pewnego rodzaju „rezerwatu" zniszczeń, później przeznaczono tereny przybrzeżne na rozległe zieleńce jeszcze później zgadzano się na luźno stojące domy itd. W rezultacie tych korowodów z planami, Powiśle jest chyba najbardziej spóźnioną w odbudowie dzielnicą.

Nie ulega wątpliwości, że zanim pozwoli się na wznoszenie budowli, zanim sprawdzi się szczegółowe jej plany, trzeba ustalić, czy w ogóle w tym miejscu może stanąć jakiś dom. **Ale przecież było już kilka lat czasu na ostateczne ustalenie, gdzie można budować, a gdzie nie wolno.** Tyle jeśli chodzi o t. zw. generalne plany.

Nie można jednak zapominać i o szczegółowych planach. Zatwierdzanie tych planów postępuje zwykle tak beznadziejnie powoli, że duża ilość kandydatów na inwestorów zniechęca się. Ci zaś, którzy nerwowo przetrzymują długie korowody od Inspekcji Budowlanej do Biura Odbudowy Stolicy, po przez różne agendy magistrackie, tych dla odmiany zmusza się w ostatniej chwili, kiedy już przystąpiono do roboty do dodatkowych kosztów, bo niemal w ostatniej chwili, coś się komuś nie spodobało i trzeba przerabiać.

Usprawnienie tempa odbudowy Warszawy należałoby więc zacząć od góry. Od tych, którzy dzisiaj wprowadzili „system łańcuchowy" (od biurka do biurka) i opóźniają tempo odbudowy. **(MS)**

MEGAN — Dziennik zażalenia

„Wystarczy jeden raz..."

Każdy dyrektor to człowiek zajęty. Każdy dyrektor nie ma czasu. Ma natomiast konferencje. I posiedzenia. I wyjazdy służbowe.

Na biurku dzwonią telefony, w poczekalni ziewają interesanci...

Nieustannie, każdego dnia.

Ktoś nieprzyzwyczajony długo tu nie pociągnął. Ale dyrektorzy muszą ciągnąć. Taki ich los.

Urzędnicy o trzeciej idą beztrosko do domów, dyrektorzy siedzą w biurach do późnych godzin wieczornych. Często gonią ostatkiem sił i nerwów.

Wiadomo: dyrektor — cygański koń demokracji.

Nie należy też — ze względów po prostu humanitarnych — męczyć dyrektorów sprawami błahymi. Bo mają i tak dość zajęcia. Ale czasami można zrobić wyjątek. I trzeba zrobić wyjątek. Jeśli nie ma już innego sposobu.

Oto

KRÓTKI I GORĄCY APEL DO DYREKTORA PROGRAMOWEGO POLSKIEGO RADIA

Szanowny Panie Dyrektorze!

W nawale zajęć nie miał Pan zapewne sposobności wysłuchania kiedykolwiek potwornego misterium radiowego, którym jest „odczytanie programu na dzień następny". W ponurej uroczystości biorą udział: głos kobiecy, głos męski oraz gong. Koszmar ten trwa dwa razy dziennie po dziesięć minut. Raz rano, raz wieczorem.

Ludzie drętwieją przy głośnikach, dzieci dostają konwulsji...

„Program", na którego wysłuchanie znajdzie Pan 10 minut czasu, będzie niewątpliwie ostatnim programem nadanym w tej formie.

Następny będzie już trwał 3 (trzy) minuty. Jak przed wojną. Bez deklamacji.

Trzeba tylko, żeby Pan zechciał kiedyś posłuchać.

O co gorąco oraz w t. zw. imieniu proszę!

MEGAN

Pałac Kossakowskich

Najpiękniejszy budynek Nowego Światu — dawny pałac Kossakowskich — został całkowicie odbudowany przez firmę szwedzką ASEA. Historyczne szczegóły tego zabytkowego budynku zostały z całą dokładnością odtworzone. W tej odbudowie niegdyś spalonej ruiny nie szczędzono ani trudu ani funduszów. Tuż obok, do wysokości drugiego piętra, dźwignięto mury przyszłej siedziby Ośrodka Informacji o Warszawie, która będzie narożnym budynkiem Nowego Światu i Al. Sikorskiego.

Maślane historie

Najlepsze nawet zarządzenia władz bywają często wykonywane w sposób krzywdzący przeciętnego obywatela. W krótkim okresie braku słoniny i masła wyszło zarządzenie, aby stołeczne sklepy spółdzielcze sprzedawały codziennie masło dopiero po godz. 16-ej. W ten sposób ludzie pracy mogliby zaopatrywać się w tak pożądany produkt.

Jak wygląda obecnie tego rodzaju system rozsprzedaży w śródmieściu, na przedmieściach i na Pradze. Oto trzy charakterystyczne przykłady.

W sklepie spółdzielczym przy ul. Daszyńskiego 17 sprzedaż masła rozpoczyna się punktualnie o godz. 16-ej i po kilku zaledwie minutach cały zapas tego artykułu jest rozsprzedany. Na Marymoncie w sklepie PSS Warszawa-Północ przy ul. Rudzkiej sprzedaż masła połączona jest z rozdziałem słoniny, wobec czego tworzy się wielka kolejka i bałagan w sklepie. Często czekający w kolejce po 3 kwadranse otrzymują zaledwie po 12,5 dkg. masła, bo personel sklepu twierdzi, że dostarczono go mniej niż zwykle. W spółdzielni na rogu Targowej i Białostockiej nigdy nie ma masła, bo raz jest za wcześnie, a drugi raz przychodzi się już za późno.

Niejednokrotnie po 5 minutach sprzedaży oświadcza się, że stary zapas jest już wyczerpany, a nowy jeszcze nie przywieziony. O tym że by minutę przed 16-tą kupić „ćwiartkę" masła w wyżej wymienionych sklepach oczywiście nie ma mowy.

Może Centrala Spółdzielni Spożywców zainteresuje się wreszcie praktykami detalicznych sklepów spółdzielczych i poinformuje klientów ile masła otrzymują poszczególne sklepy, w jakich godzinach i po ile dekagramów mogą kupować.

Teraz, kiedy już na wystawach pojawiła się słonina, prawdopodobnie mniejsze jest zapotrzebowanie na masło i powinno go być więcej, a nie mniej. Trzeba w umiejętny sposób skontrolować pracę personelu sklepowego i znaleźć przyczyny „maślanych historii" lub zmienić system rozdziału.

Prezes CUP-u na trasie W—Z

Prezes CUP-u dr Tadeusz Dietrich w towarzystwie wiceprezesów: dr St. Jędrychowskiego, Leona Kasmana i Kazimierza Sokołowskiego oraz dyrektorów departamentów CUP-u zwiedził trasę W — Z celem zaznajomienia się z przebiegiem pracy a w szczególności budową tunelu i mostu Śląsko-Dąbrowskiego oraz osiedlem robotniczym na Mariensztacie.

Dziś w Stolicy

Odczyty

O godz. 18 w sali Komitetu Słowiańskiego w Polsce (Al. Stalina 12) odczyt prof. Wacława Jastrzębowskiego p. t. „Współpraca gospodarcza polsko - czechosłowacka. Wstęp wolny.

✦

O godz. 18 w lokalu Biblioteki Publicznej (ul. Koszykowa 26) referat Emilii Białkowskiej pt. „Biblioteki dla dzieci w Danii".

Wykłady

O godz. 17 w Lic. Gospod. na Saskiej Kępie (ul. Obrońców 25) pokaz przyrządzania potraw.

Wystawy

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bitwy pod Lenino"

MUZEUM NARODOWE: Wystawa ceramiki Pabla Picasso. Wystawa Książki Radzieckiej i pokaz malarstwa rosyjskiego. Wystawa współczesnego malarstwa francuskiego i grafiki belgijskiej — zbiory stałe zamknięte z powodu organizacji wystawy Dunikowskiego. Muzeum otwarte w godz. 10 — 15, w soboty i niedziele 10 — 19, w poniedziałki Muzeum zamknięte.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (Królewska 13): Wystawa obrazów malarza czeskiego Jarosława Paur p.t. „Warszawa 1946"

Teatry

POLSKI (Karasia 2): godz. 19 „Pan Jowialski".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Zemsta" Fredry

PLACÓWKA (Królewska [illegible]) o godz. 19 „Synowie".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Szczęście Frania".

„NASZ TEATR" (Marszałkowska 81): godz. 15.15 „Romantyczność" Mickiewicza

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Archipelag Lenoir"

TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Dom Otwarty" (przedstawienia zamknięte).

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Kobieta we mgle".

COMOEDIA (Szwedzka 2): nieczynny.

YMCA (Koszykowa 6): o godz. 19 rewia p.t. „Obiecanki - Trumanki" z Heleną Grossówną

TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA) o godz. 12 „Budowali most" (przedstawienie dla szkół)

WROBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): rewia p. t. „Konferencja ONZ", pocz. 17.15 i 19.15, niedziele i święta 15, 17.15 i 19.15.

Kina

ATLANTIC (Chmielna 33): „Wielkie Nadzieje" pocz. 14, 16.30, 21.30 Zw. Zaw. o godz. 19.

PALLADIUM (Złota 7/9): „Pieśń Tajgi", pocz. 12.30, 14.15, 19.15, 21.30 Zw. Zaw. o 17.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Klatka słowicza", pocz. 13, 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Tajemnice Nocy Wigilijnej". pocz. 13, 15, 17, 21.15 Zw. Zaw. o 19-ej.

AKTUALNOŚCI Nr 1 Marszałkowska 112) Nowy program nr. 54 pocz. godz 11-ej.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2) Program Nr. 53, pocz. seansu o godz 13-ej.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Chłopiec z przedmieścia", pocz. 15, 17 i 21. Zw. Zaw. 19. Niedz. i święta pocz. o 13-ej.

TĘCZA (Suzina 4): „Przeczucie" pocz. 15, 17 i 21. Zw. Zaw. o 19. Niedz. i święta pocz. o 13-ej.

RADIO

W dniu 4 bm. (sobota) usłyszymy m. in. następujące audycje:

12.04 Wiad. południ. 12.20 Konc. solistów. 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 Aud. dla dzieci „Jak Marcinek tańczył na weselu". 16.00 Dz. popul. 16.30 „O delegatach na Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych pog. dla młodzieży. 16.45 Przy sobocie po robocie" „Zabrze — Wschód". 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Konc. z Warsztatów Kolejowych. 19.00 „29-ty Wieczór Mickiewiczowski". 19.30 Konc. solistów radzieckich. 20.00 Dz. wiecz. 20.50 „Konstytucja Stalinowska" pog. 21.00 Barbórka na wesoło. 21.45 „Dyskusja" fragm. pow. „Przedwiośnie" St. Żeromskiego. 22.00 Ork. Tan. P. R. 23.00 Ostat. wiad. 23.20 Bal górniczy. 1.00 Hymn.

WARSZAWA II

17.15 Muz. ludowa. 18.00 Dz. popoł. 18.20 Wiad. sportowe. 18.30 Muz. poważna z płyt. 19.00 Muz. lekka dwufort. 19.25 „Stare i nowe" powieść Lucjana Rudnickiego. 19.45 Kwadrans lekkiej muz. słowiańskiej z płyt. 20.00 Dz. wiecz. 20.50 „Konstytucja Stalinowska" pog. 21.00 VI aud. z cyklu „Arcydzieła muzyczne dziecięcego świata". 21.40 Muz. taneczna z płyt. 22.00 Utwory wiolonczelowe. 22.15 Tydzień Warszawy — montaż. 22.30 Muz. poważna z płyt. 22.59 Hymn.

Stawiają ostatnie przęsło

mostu Śląsko - Dąbrowskiego

Dniem i nocą, bez przerwy prowadzone są roboty przy montowaniu i nitowaniu konstrukcji nośnej mostu Śląsko-Dąbrowskiego. W poniedziałek rozpoczęto ustawianie łuków ostatniego przęsła. Połączy ono przyczółek warszawski z pierwszym filarem. Po zakończeniu tej pracy natychmiast przystąpi się do układania jezdni. Transporty poszczególnych elementów jej konstrukcji od kilku dni przybywają już do Warszawy.

Na terenie tunelu trasy W-Z nadal trwa wywożenie ziemi. w okresie 7 do 8 najbliższych dni będzie już można przejść całą długością tunelu. Od strony wlotu do tunelu przy ul. Miodowej, na długości około 40 metrów, betonuje się tzw. sponge, tj. dolną część tunelu na której ułożona zostanie jezdnia.

Jak wiadomo budowa mostu Śląsko-Dąbrowskiego finansowana jest przez województwo Śląsko-Dąbrowskie, które na ten cel zebrało już około 400 milionów złotych.

Ludowy Teatr Muzyczny — robotnikom Warszawy

Olbrzymim powodzeniem wśród robotników fabryk warszawskich cieszą się organizowane w zakładach pracy występy artystów scen warszawskich, którzy biorą udział we współzawodnictwie pracy pomiędzy teatrami.

Czternastoosobowy zespół Ludowego Teatru Muzycznego pod dyrekcją Mrozińskiego dał już 14 występów w warszawskich zakładach pracy — na terenie budowy Domu Zjednoczonej Partii, Domu Słowa Polskiego, w fabryce Marciniaka, w Rygawarze i innych.

Warszawska Rada Związków Zawodowych, która zajmuje się organizacją tych występów, przygotowała rozdzielnik na dalszych dziesięć przedstawień artystów Teatru Muzycznego. Można więc już obecnie stwierdzić, że zadeklarowana przez Ludowy Teatr Muzyczny ilość dwudziestu występów dla świata pracy zostanie przekroczona.

NA RUSZTOWANIACH WARSZAWY

NOWY, CZTEROPIĘTROWY dom mieszkalny o kubaturze 6 tys. mtr. sześć. powstaje przy ul. Odolańskiej 23. Budynek, którego koszt budowy wyniesie 36 mil. zł, będzie posiadał 30 mieszkań, od jednej do czterech izb. Roboty budowlane prowadzi SPB nr 5. Mieszkania są przeznaczone dla pracowników PAP. 8 grudnia br. zostaną zakończone stropy i mury trzeciego piętra.

BUDOWA GARAŻY PKS przy ul. Wolskiej dobiega końca. Została już zbudowana hala w której pomieści się 15 autobusów. W tej chwili prowadzi się prace przy betonowaniu dziedzińca dworca autobusowego. Roboty zostaną zakończone w dniu 4 bm.

Plan trzyletni wykonamy przed terminem

Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi

Ale o tym, żeś wygrał na loterii, nie muszą wiedzieć, jeżeli im sam tego nie powiesz, bo kolektora obowiązuje dyskrecja.

Graj zatem spokojnie i pamiętaj, że 6 grudnia br. rozpoczyna się ciągnienie klasy IV-ej 54-ej Loterii, obejmujące 28.000 wygranych na sumę 170 milionów.

Jest tam główna wygrana 2 miliony, 4 wygrane po milionie, 18 po pół miliona itd. A więc — jest o co się pokusić!

Kr 3904-1